

## FOTOGRAFIA WYDAWNICZA I REKLAMOWA

Profesjonalna obsługa fotograficzna imprez okolicznościowych:  
jubileusze firm, imprezy kulturalne i sportowe na zlecenie, sesje ślubne, wesela, zjazdy rodzinne

FOTO

Zbigniew Bielecki, Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2, tel./fax +48 0 59 842 98 20, kom. 0 601 635 813  
www.fotografia.slupsk.pl, www.reklama.slupsk.pl, e-mail: fotech1@wp.pl

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

# ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 6 (107) • 8 kwietnia 2011



### Przyjaciele z Finlandii

W Słupsku gościł fiński chór z partnerskiego miasta Vantaa

str. 10



### Smacznie i zdrowo

Gimnazjaliści z Sycewic zwyciężyli w ogólnopolskim konkursie promującym zdrowe odżywianie

str. 11



### „Cabaret” to nie tylko kabaret

Musical „Cabaret” w wykonaniu aktorów Nowego Teatru powinien być lekturą obowiązkową

str. 13



## Ekologia i wygoda

str. 7

Fot. Zbigniew Bielecki

# FOTECH

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2 tel. 59 842 98 20  
e-mail: fotech1@wp.pl www.reklama.slupsk.pl

ALBUMY, PLAKATY,  
STANDY REKLAMOWE, WIDOKÓWKI,  
FOLDERY HOTELOWE, ULOTKI,  
PAPIERY LISTOWE, WYDRUKI CYFROWE, KALENDARZE  
PROJEKTUJEMY I WYKONUJEMY WIZYTÓWKI  
DRUKIEM CYFROWYM  
W KAŻDYM NAKŁADZIE



## Producent mebli z litego drewna (dąb, jawor, klon)



**99 lat  
gwarancji !!**

- meble ogrodowe, tarasowe
- stoły biesiadne, pergole
- place zabaw
- aranżacja ogrodów

**Słupsk, tel. 608 587 104**



### Usteckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Ustce

ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego 5  
telefon/fax 59 81 44 001

oferuje do sprzedaży **zrewitalizowane chaty rybackie**  
przy ul. Kosynierów 11 i 15  
oraz **kamieniczkę** przy ul. Beniowskiego 14.  
Szczegóły oferty znajdą Państwo na stronie [www.utbs.pl](http://www.utbs.pl)

Słoneczna  
energia  
teraz taniej!



**BANK SPÓŁDZIELCZY W USTCE**  
Spółdzielcza Grupa Bankowa

## KREDYTY NA ZAKUP KOLEKTORÓW SŁONECZNYCH

Niższe rachunki za energię, mniejsze zanieczyszczenie  
środowiska,  
większy komfort – możesz osiągnąć, montując instalacje  
solarne częściowo finansowane przez NFOŚiGW

Jeżeli posiadasz dom i zastanawiasz się jak obniżyć koszty  
użytkowania ciepłej wody

## NASZ KREDYT JEST DLA CIEBIE!

My udzielimy Ci kredytu, a Narodowy Fundusz  
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

**pokryje do 45% kosztów**  
kwalifikowanych inwestycji.

Szczegółowe informacje  
pod numerem tel. 59 81 52 620

**ZAPRASZAMY  
DO NASZYCH PLACÓWEK**

KREDYT Z DOTACJĄ  
NA KOLEKTORY SŁONECZNE





## Trakt Książęcy w budowie

**W Urzędzie Miejskim w Słupsku podpisane zostały umowy na realizację kolejnych zadań ujętych w projekcie „Rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku w obrębie I obszaru problemowego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Słupska na lata 2009-2015”. Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego 2007-2013.**

W myśl podpisanych z Miastem Słupsk umów przebudową deptaka przy ul. Wojska Polskiego w Słupsku zajmą się „POL-DRÓG Gdańsk” Sp.z o.o. w Gdańsku (lider zadania) i „POL-DRÓG Chojnice” Sp. z o.o., w Chojnicach (partner). Zakres rzeczowy umowy obejmuje m.in. przebudowę ciągu pieszo-jezdnego, budowę ścieżki rowerowej i budowę oświetlenia ulicznego. Wartość tych robót zamyka się kwotą 4.525.752,75 zł brutto.

Kolejnym zadaniem wynikającym z projektu i na realizację którego podpisana została umowa jest „podwórko kulturalne”. Zbudowaniem ciągów pieszo-jezdnymi i miejsc parkingowych, budową zadaszonej sceny letniej, placu zabaw dla dzieci, skweru z fontanną, a także małą architekturą z altankami, ławkami, stolikami do gry w ping-ponga, stolikami szachowymi i kompozycją zieleni zajmie się słupska spółka jawna Zakład Usług Inwestycyjnych „SUMABUD” Romana Małkiewicza, z którą stosowną umowę podpisał Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku. Jej wartość to 2.081.674,17 zł brutto



Wyłoniony został również wykonawca budowy Pracowni Ceramicznej. To zadanie polegało będzie na budowie dwukondygnacyjnego budynku o powierzchni ok. 300 m<sup>2</sup>, w którym znajdować się będą pracownia garncarska, sala zajęć z miejscami do wypalania w piecu i windy do prze-

wożenia materiału. Tym zakresem robót zajmie się spółka jawna Zakład Budowlany Dzida i Zaręba z Lęborka, a słupski RZI umowę z nią podpisał na sumę 877.967,28 zł brutto.

(hrk)

Fot. UM Słupsk

## Nabierz kolorów!

**Wkrótce rusza ogólnopolska turystyczna kampania promocyjna województwa pomorskiego. Zaplanowana na 14 kwietnia konferencja inauguracyjna to wydarzenie, odbędzie się w Warszawie. Zanim jednak nastąpił oficjalny start kampanii marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk otworzył jej regionalną prapremierę w Gdańsku.**



Marszałek Struk i „cztery pory roku”

Wraz z pierwszym dniem wiosny w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku odbyła się konferencja poświęcona turystycznej kampanii promocyjnej województwa pomorskiego. Data tego wydarzenia nie była przypadkowa. Pierwszy dzień wiosny to najlepszy czas, aby zachę-

cić do nabierania kolorów i tym samym zwrócić uwagę na główne hasło promujące kampanię Pomorskiego. – *Chcemy pokazać się z jak najlepszej strony. Chcemy pokazać, że Pomorzanie to ludzie radosni, uśmiechnięci i gościnni* – mówił marszałek Mieczysław Struk.

„Pomorskie – Nabierz Kolorów” jest głównym przesłaniem towarzyszącym kampanii, które ma zachęcać turystów z całej Polski do odwiedzania województwa. Dzięki zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski regionalnej konferencji, mieszkańcy Pomorza jako pierwsi dowiedzą się do czego nawiązuje, użyta zarówno w logo kampanii, jak i w promującym ją hasle, symbolika barw. Oprócz głównej idei, podczas konferencji przedstawiona zostanie również „kampania w liczbach” oraz jej roczny media plan. Mieszkańcy Pomorza będą mieli okazję dokładniej przyjrzeć się założeniom kampanii i zapoznać z wybranymi rozwiązaniami przed jej oficjalnym rozpoczęciem.

Turystyczna kampania promocyjna województwa pomorskiego skierowana będzie zarówno do mieszkańców regionu i województw ościennych, jak i mieszkańców dużych aglomeracji miejskich. Zakończenie kampanii planowane jest na początek 2012 roku.

(MP)

Fot. S. Lewandowski

### Komentarz

## Jak na wyspach Hula-Gula



Patrząc na poczynania naszych drogowców można jedynie powtórzyć za Tadeuszem Rossem:

„Polska, to jest bardzo dziwna kraj!”. A gdyby jeszcze autor tego powiedzonka znał relacje między dwoma zarządcami słupskich dróg i transportu, na pewno dodałby kilka przymiotników, z których nie każdy nadawałby się do przytoczenia. Przyczynkiem do takiej retrospekcji z archiwum polskiej satyry stał się dla mnie remont nawierzchni alei Sienkiewicza.

Sobota, 2 kwietnia. Na ulicy Nowobramskiej rozpoczyna się pokaz nowych autobusów lokalnego przewoźnika. Nie może na nim zabraknąć zarządcy transportu miejskiego, który z megafonem w rękę paraduje między pięcioma scaniami na gaz ziemny. Tymczasem na odcinku alei Sienkiewicza między rondem Solidarności a skrzyżowaniem z ulicą Grodzką stoją zakorkowane autobusy komunikacji miejskiej. Kierowcy klną w żywy kamień, bo nikt nie powiadomił ich o remoncie nawierzchni. A tym samym o konieczności objazdu. Po pół godzinie bezsensownego oczekiwania w korku sami zaczęli szukać objazdów. To spowodowało wściekłość pasażerów czekających na przystanku przy Sienkiewicza. A co w tym czasie robił dyrektor słupskiego ZTM? Przez megafon nadawał „dowcipne” komentarze na Nowobramskiej. Więcej pożytku byłoby, gdyby powiadomił zdenerwowanych pasażerów, bo na przyklejenie informacji na przystanku było już za późno.

Środa, 6 kwietnia. Drogowcy przy sprzyjającej pogodzie w poprzednie dwa dni nie robili na Sienkiewicza prawie nic. Teraz, gdy pada, ruszyli do remontowania skrzyżowania z Grodzką. I znów kolejki pojazdów, spóźnione autobusy i wściekli pasażerowie... A na przystankach nadal nie ma informacji. Miejski Zakład Komunikacji też nie został przez ZTM powiadomiony o tych utrudnieniach w ruchu!

Można powiedzieć: dobrze, że wzięli się za remontowanie ulic, bo generalnie są w fatalnym stanie! Można! Tylko dlaczego nie skoordynowano tych działań? Raptem dogadać powinno się dwóch słupskich dyrektorów – Zarządu Dróg Miejskich i Zarządu Transportu Miejskiego! Dawno stwierdziłem, że powołanie do życia ZTM było poronionym pomysłem władz miasta. A przynajmniej dużo (w myśl obowiązujących uchwał w sprawie komunikacji miejskiej) przedwcześnie! Utworzona została „czapa” nad MZK, bo innych przewoźników na liniach miejskich jakoś nie widać! Tutaj akurat koordynować niczego nie trzeba, ale współdziałanie drogowców i transportowców na pewno! Wprawdzie pojawiły się głosy reformatorskie, anonsowano zamiar połączenia ZDM z ZTM oraz – na dodatek – z... cmentarzami, ale jakoś cicho się zrobiło wokół tego. Obawiam się, że szybciej sprawdzą się moje przewidywania i nad trzema wymienionymi zarządcami powstanie kolejna czapa! Koordynująca ich działania! Będą nowe stanowiska... Wpisać je będzie można w program walki z bezrobociem... Same pożytki!

Obym się mylił i powiedzonko T. Rossa nie ożyło i w tej sytuacji! Jak na razie za oknem korek rośnie, pada coraz mocniej, a drogowcy schowali się przed deszczem. Maszyny na ulicy zostały!

Ryszard Hetnarowicz  
r.hetnarowicz@zblizenia.pl

**DWUTYGODNIK** **ZBLIŻENIA**  
Nakład: 10000 egz.  
ISSN 138-0745  
Wydawca:  
AUH FOTECH  
76-200 Słupsk  
al. Sienkiewicza 1/2  
Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna  
Leokadia Lubiniecka  
Sekretarz redakcji  
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa  
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika  
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,  
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

### Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk  
tel./fax 059 842 98 20  
tel. kom 601 635 813, 697 855 000  
e-mail: redakcja@zblizenia.pl  
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.  
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż  
Czasopismo kolportowane jest  
w gminach i miastach powiatu słupskiego.  
Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

**FOTECH**

www.reklama.słupsk.pl  
www.fotografia.słupsk.pl



## Morze w roli głównej

W Słupskim Ośrodku Kultury odbył się finał XV Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Łajba 2011”. Rywalizacji solistów i zespołów wokalnych towarzyszyło rozstrzygnięcie konkursów plastycznego i dziennikarskiego, tematycznie związanych z morzem. Organizatorem tej imprezy jest Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku.

Po przesłuchaniu blisko stu nagrań zgłoszonych do etapu kwalifikacyjnego jury, któremu przewodniczył **Wiesław Heliński** z Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku, do etapu finałowego i prezentacji estradowej dopuściło 27 wokalistów i zespołów. Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach: młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów. Grand Prix festiwalu przyznano **Mai Mędrak** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Słupsku. Opiekunkami wokalistki są **Katarzyna Sawicka** i **Anna Pietruszewska**, które do triumfu w kategorii podstawówek doprowadziły także zespół „Marzenie”. Drugie miejsce przypadło **Krystianowi Jarosiewiczowi** z Charnowa, a trzecie **Agacie Czapiewskiej** z Borzytuchomia. Wśród gimnazjalistów najlepsza okazała się **Agnieszka Jeśmontowicz** z Gimnazjum nr 1 w Bytowie, a kolejne miejsca jury przyznało **Klaudii Kostrubiec** z Ustki i zespołowi wokalnemu „Szarada” z Gimnazjum nr 1 w Słupsku. Przyznano także jedenaście wyróżnień w obu kategoriach.

Spory kłopot bogactwa miało jury konkursów plastycznego i dziennikarskiego. Napłynęły na nie prace z całej Polski, a ich poziom oceniono jako bardzo wysoki. Komisja oceniająca młodych plastyków, której przewodniczył wybitny pol-



ski marynista **Witold Lubiniecki**, pierwsze miejsce w kategorii klas 0-3 szkół podstawowych przyznała **Julii Widlak** reprezentującej Fundację Kultury i Sportu „Prawobrzeże” Galeria Sztuki Dziecięcej i Młodzieżowej w Szczecinie. Kolejne lokaty przypadły **Jagodzie Słupczyńskiej** z Zamościa i **Anicie Bobińskiej** z Gorzowa Wielkopolskiego. Wśród ośmiorga wyróżnionych znalazł się jedyny reprezentant naszego regionu, **Paweł Bielski** (opiekun **Zofia Szula**) z SP 4 w Słupsku, ale rywalizację w klasach starszych podstawówki zdominowali słupszczanie. Najwyższy laur przypadł **Jolancie Gawrońskiej** (opiekun **Ewa Chowaniec**) z SP 3, a tuż za nią znalazła się **Karolina Strzembowicz** z SP

7 w Słupsku. Trzecie miejsce przyznano **Karolowi Geruli** z Białogóry (woj. podkarpackie). W kategorii gimnazjów najlepszym okazał się **Kamil Barszczewski** z Mrzeżyna (woj. zachodniopomorskie).

Jury w konkursie dziennikarskim przewodniczył **Marian Jarczyński** z Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce. Wśród uczniów podstawówek laureatem Złotej Kotwicy został **Michał Lalewicz** z SP 6 w Kwidzynie, a Srebrna Kotwica przypadła **Radosławowi Sikorze** (opiekun **Barbara Staniszewska**) z SP 3 w Słupsku. Brązową Kotwicę jury przyznało **Katarzynie Kordasińskiej** (opiekun **Joanna Kaczmarczyk**) z Zaleskich (gm. Ustka). Po najwyższe „kotwicowe” laury w kategorii gimnazjalistów sięgnęli **Alicja Badiąg** (opiekun **Joanna Jaśniewicz-Gwizdalla**) z Gimnazjum nr 3 w Słupsku, **Karolina Ciok** (opiekun **Magdalena Hajko**) z Zespołu Szkół w Objeździe i **Monika Toczko** z Jeżewa (woj. kujawsko-pomorskie).

Młodzież uczestnicząca w tegorocznych konkursach zapewniała, że w następnych edycjach też weźmie udział, a jako dodatkową motywację do tego wskazywała na doskonałą atmosferę tworzoną przez organizatorów.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



## Zmagania z X Muzą

Młodzieżowym Centrum Kultury już po raz ósmy miłośnicy kina mieli szansę sprawdzić swoją wiedzę z historii X Muzy. W Konkursie wzięło udział 11 uczestników ze słupskich szkół ponadpodstawowych.

Konkurs obejmował test z wiedzy o kinie polskim i światowym, trzeba było rozpoznawać fotografie reżyserów i aktorów, wykazać się znajomością kompozytorów i terminów filmowych, a także rozpoznać fragmenty filmów prezentowanych na ekranie. Oprócz części testowej, uczestnicy mieli za zadanie

napisać krótką pracę na jeden z trzech tematów. Najczęściej wybierany brzmiał: „Serie telewizyjne i serie kinowe - w czym tkwi ich siła, a w czym słabość”. Prace pisemne oceniał pisarz i publicysta, **Daniel Odija**.

Tegoroczny konkurs wygrał **Marcin Zwolan**, uczeń pierwszej klasy I

Liceum Ogólnokształcącego im. Bogusława Krzywoustego. Drugie miejsce oraz wyróżnienie „Złote Pióro” za najlepszy esej zdobyła **Zuzanna Nyc** z II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza, a trzecie miejsce wywalczył **Adrian Warwas**, tegoroczny maturzysta z I Liceum Ogólnokształcącego im. Bogusława Krzywoustego. Pozostałe wyróżnienia przypadły **Janowi Oporskiemu** (GM nr 3) oraz **Maksymilianowi Derdzie** (LO nr 1).

Zwycięzcy zostali obdarowani cennymi nagrodami: książkami, płytami z muzyką filmową oraz pakietami filmów na DVD.

Elżbieta Łukasz-Mijewska

## Misterium Męki Pańskiej

Mieszkańcy domów pomocy społecznej w Lubuczewie, Machowinie, Machowinku oraz w Gardnie Wielkiej, którzy będą uczestniczyć w Misterium Męki Pańskiej na Górze Rowokół, intensywnie przygotowują się do uroczystości. Misterium odbędzie się w Niedzielę Palmową, 17 kwietnia w Smołdzinie.



Misterium rozpocznie o godz. 11.30 msza święta w kościele pw. Trójcy Świętej w Smołdzinie. Po mszy wykonawcy widowiska oraz wierni przejdą szlakiem prowadzącym na Górę Rowokół. Na szlaku odtworzone będą poszczególne stacje drogi krzyżowej, a na samej górze scena ukrzyżowania. W roli Jezusa Chrystusa wystąpi **Marcin Kruk**, pensjonariusz DPS w Lubuczewie. Autorem scenariusza jest **Jacek Rędzia**, instruktor z DPS w Lubuczewie, a nad całością przygotowań czuwa dyrektorka tego domu – **Marianna Kawiecka**. Poszczególne Domy Pomocy Społecznej we własnym zakresie przygotowują kostiumy

oraz niezbędne rekwizyty dla aktorów uczestniczących w Misterium. 31 marca odbyła się pierwsza próba. Udział wzięli w niej wszyscy aktorzy – mieszkańcy domów pomocy wraz z opiekunami, którzy przeszli całą planowaną drogę od kościoła w Smołdzinie aż na szczyt góry Rowokół. Po zakończeniu Misterium planowane jest spotkanie jego uczestników i organizatorów z władzami gminy.

**Lidia Orłowska-Getler**, wójt Smołdzina, nie kryje zadowolenia, że udało się powrócić do tradycji misterium przerwanej sześć lat temu.

(LL)

## Zmiany na święta

Na czas Świąt Wielkanocnych zmieniony zostanie rozkład jazdy autobusów słupskiego PKS. Zmiany dotyczą wszystkich oddziałów firmy, a więc także Lęborka i Sławna.

W Wielki Czwartek i Wielki Piątek linie podmiejskie i lokalne kursować będą jak w dni robocze, ale bez kursów szkolnych. Tego dnia na trasę wyjadą też autobusy dalekobieżne. W Wielką Sobotę autobusy lokalne i podmiejskie pojedą według rozkładu sobotniego, ale tylko do godziny 16. Autobusy dalekobieżne nie wyjeżdżają w trasę. Do Słupska wraca-

ją te autobusy dalekobieżne, które wyjechały w trasę w piątek. W Niedzielę Wielkanocną komunikacja nie kursuje. W Wielkanocny Poniedziałek kursują wszystkie połączenia dalekobieżne. W ograniczonym zakresie funkcjonuje Niebieska Linia (co dwie godziny). Pierwszy kurs jest z Ustki o godz. 13, następny o 15, 17 i 19. Ze Słupska natomiast pierwszy autobus wyjeżdża o godzinie 14, a następnie o 16, 18 i ostatni o godzinie 20. We wtorek po świątach autobusy podmiejskie i lokalne kursują jak w dni robocze, ale bez kursów szkolnych. (I)



## Nowa legenda

W siedzibie Sydkraft EC Słupsk odbyła się promocja nowej, dwudziestej już książki Jolanty Nitkowskiej-Węglarz, zatytułowanej „Niezwykła historia kwiatowego kalendarza. Nowa legenda słupska”. Spółka Sydkraft jest jej wydawcą.



„Niezwykłej historii...”, jej fragmentami oraz kupienia książki z dedykacją i autografem Jolanty Nitkowskiej-Węglarz. Podobnie jak inne tytuły tej pisarki, ostatnia legenda osadzona jest w realiach słupskich i z powodzeniem może być traktowana jak lektura szkolna.

Od dzisiaj „Niezwykła historia kwiatowego kalendarza” jest już do kupienia w księgarni „Ratuszowa” przy Nowej Bramie w Słupsku.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

W spotkaniu promocyjnym uczestniczyli przedstawiciele władz samorządów lokalnych oraz środowiska bibliotekarzy, księgarzy i pedagogów. Przede wszystkim jednak licznie pojawiła się na nim młodzież szkolna, a dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 4 w Słupsku przygotowały atrakcyjną oprawę artystyczną. Bohaterka spotkania przywitała wszystkich w towarzystwie **Marka Bączkiewicza**, prezesa słupskiego Sydkraftu. Podczas promocji była okazja zapoznania się z postaciami



## Awans komendanta

Od 28 marca br. insp. Krzysztof Zgłobicki pełni funkcję zastępcy komendanta Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Trzy dni wcześniej pożegnał się ze swoimi podwładnymi w Komendzie Miejskiej Policji w Słupsku, której szefem był od 2006 roku.

Awans i przejście do Gdańska jest w zasadzie powrotem K. Zgłobickiego do miejsca urodzenia, podjęcia służby w 1979 roku i ukończenia studiów. Jest on absolwentem Uniwersytetu Gdańskiego. W uroczystym pożegnaniu,

które zorganizowano w auli słupskiej KMP uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych miasta z przewodniczącym rady **Zdzisławem Sołwinem** i prezydentem **Maciejem Kobylińskim** na czele,

a także **Krzysztof Gajewski**, komendant wojewódzki policji w Gdańsku. Do czasu wyłonienia w konkursie nowego komendanta miejskiego, obowiązki te pełnić będzie **Andrzej Szaniawski**, dotychczasowy zastępca. (hrk)

## Konkurs na logo

Prezydent Słupska ogłosił otwarty konkurs na logo dla Parku Wodnego - Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji „Trzy fale” w Słupsku. Logo ma spełniać rolę promocyjną oraz informacyjną. Będzie wykorzystywane do identyfikacji wizualnej Parku Wodnego.

Propozycje można zgłaszać do 29 kwietnia 2011 r. w zamkniętej kopercie na adres: Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Słupsku, ul. Szczecińska 99, 76-200 Słupsk.

Wszelkie informacje znajdują się w regulaminie konkursu na stronie [www.slupsk.pl](http://www.slupsk.pl) oraz Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - [www.sosir.slupsk.pl](http://www.sosir.slupsk.pl). Pracę konkursową

należy wykonać w formie kolorowego wydruku na planszy formatu A4 oraz w wersji elektronicznej. Autor zwycięskiego projektu otrzyma w nagrodę 2 tysiące złotych. (I)

## Słupsk ponownie Super Powiatem

W czasie XIV Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich, które odbyło się w Warszawie, wręczono honorowe tytuły „Super Powiat” i „Super Gmina”, nadane w ramach prowadzonego przez ZPP Rankingu Gmin i Powiatów. Słupsk, jako miasto na prawach powiatu, już po raz drugi wyróżniony został mianem: „Super Powiat”. Statuetkę i okolicznościowy dyplom odebrał Krzysztof Sikorski, zastępca prezydenta miasta.

Ogólnopolski Ranking Związku Powiatów Polskich to jedyny w Polsce tego rodzaju ranking samorządów zarządzany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line. Celem jest wyłonienie i nagrodzenie najlepszych gmin miejskich i miejsko-wiejskich w kraju, promowanie ich,

a także integracja mieszkańców i środowisk samorządowych. Ranking trwa cały czas, natomiast na koniec każdego roku przyznawane są puchary i dyplomy dla zwycięzców. Samorządy sklasyfikowane w rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według kilkudziesięciu

kryteriów zgrupowanych w dziesięciu kategoriach tematycznych. Miasto otrzymuje wyróżnienie „Super Powiat”, jeżeli uzyska punkty w co najmniej 75 % kategorii tematycznych. Słupsk po raz siódmy znalazł się ścisłej czołówce powiatów polskich. (I)

## Co z sześciolatkami

Dla tych dzieci, które w tym roku kończą 5 lat, a więc urodzonych w 2006 roku, zaczyna się długi czas nauki. Od 1 września rodzice zobowiązani są do zapewnienia im rocznego przygotowania przedszkolnego w szkole podstawowej lub przedszkolu. Natomiast sześciolatkowie (urodzeni w roku 2005), na wniosek rodziców mają prawo rozpocząć naukę w klasie pierwszej.

Roczne przygotowanie przedszkolne trzeba zapewnić dziecku w formie i placówce wybranej przez rodzica. Rodzice dziecka podlegającego obowiązkowi rocznego przygotowania przedszkolnego są zobowiązani do dopełnienia czynności związanych ze zgłoszeniem dziecka do przedszkola lub oddziału przedszkolnego zorganizowanego w szkole podstawowej. Wnioski będą przyjmowane do 30 kwietnia.

Zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi dziecko, które w 2011 roku kończy 6 lat na wniosek rodzica ma prawo rozpocząć naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej. Dyrektor publicznej szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka, może przyjąć dziecko do szkoły, jeżeli było one objęte wychowaniem przedszkolnym. Jeżeli dziecko nie było objęte wychowaniem przedszkol-

nym, wymagana jest pozytywna opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej o możliwości rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego. Dobrze jest pamiętać i o tym, że sześciolatek nierozpoczynający z woli rodziców nauki w szkole podstawowej, musi odbyć roczne przygotowanie w placówce przedszkolnej.

Od 1 września 2012 roku do klas pierwszych, już obligatoryjnie, pójść wszystkie dzieci kończące w przyszłym roku sześć lat. Rodzice młodych słupszczytan chcący uzyskać więcej informacji, powinni skontaktować się z Wydziałem Oświaty Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3, pokój nr 200 (osobiście) lub telefonując pod numer 59 848 83 22. Informacje możliwe są do uzyskania od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.50 do 15.30.

(hrk)

### Centrum Informacji Turystycznej Ziemia Słupska

odda pod wynajem powierzchnię w Tramwaju (zlokalizowanym przy ul. Nowobramskiej w Słupsku)

firmie lub osobie zainteresowanej prowadzeniem w tym miejscu działalności usługowej.

Media podłączone.



Pisemne oferty prosimy składać w terminie do 30 kwietnia 2011 roku na adres:

Centrum Informacji Turystycznej Ziemia Słupska  
ul. Starzyńskiego 8, 76-200 Słupsk  
e-mail: [it@um.slupsk.pl](mailto:it@um.slupsk.pl)

Blizszych informacji udziela:  
Dyrektor Centrum Monika Łobza  
pod numerem tel. 59 842 43 26 w godz. 8.00- 15.00



# Mija pierwszy wiek produkcji autobusów Scanii

Rok 2011 jest w koncernie Scanii rokiem stulecia produkcji autobusów. W dziejach motoryzacji i transportu publicznego, to cała epoka.



Pierwszy wyprodukowany w 1911r. w Szwecji omnibus „Nordmarkbus”



Pojazd pocztowy uznawany za jednego z prekursorów późniejszych autobusów Scanii

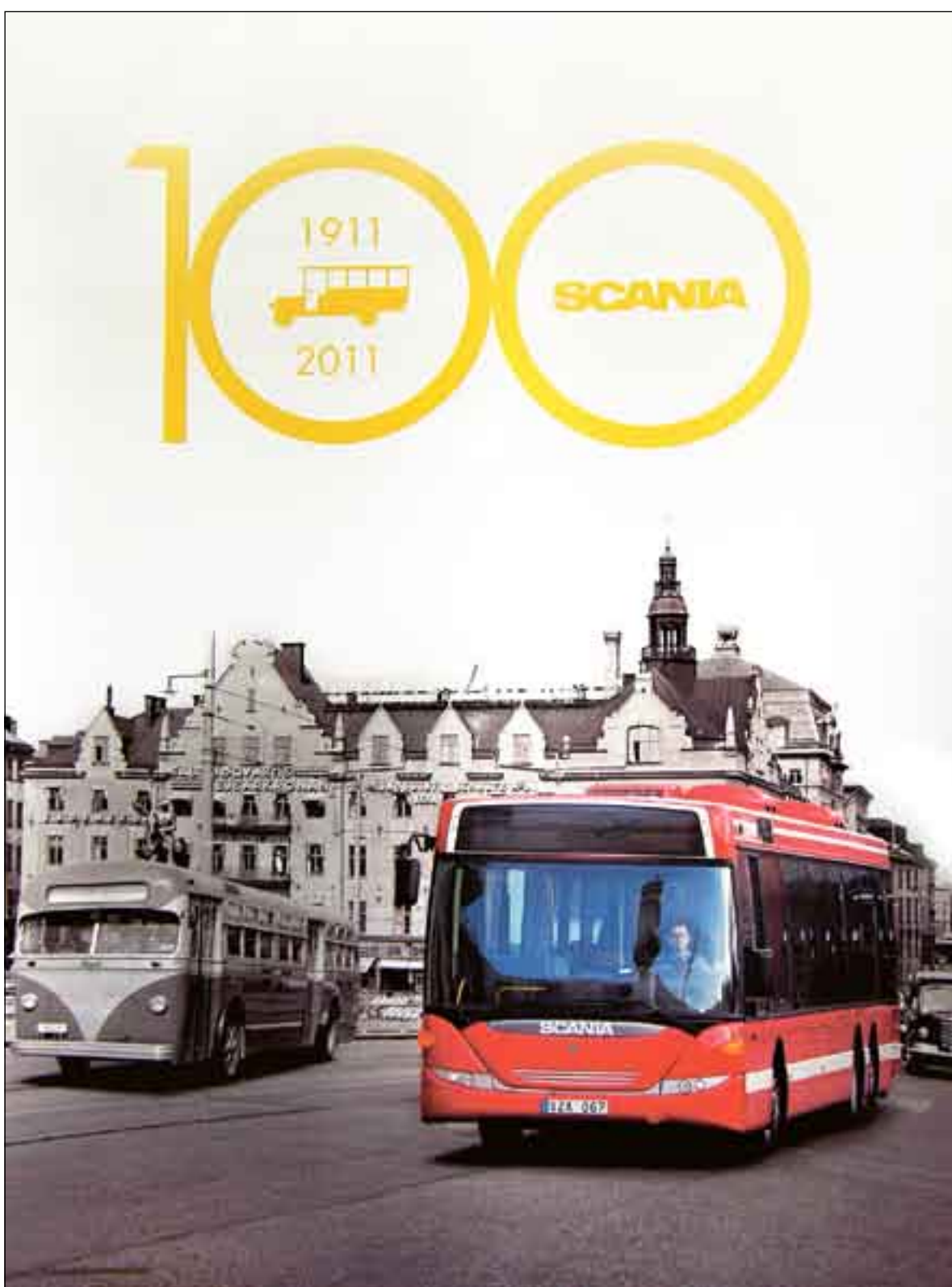
Szykując się do obchodów jubileuszu przygotowano w Szwecji dwa plakaty, na których zestawiono archiwalne zdjęcia najstarszych autobusów Scanii z najnowszymi, współczesnymi. Niezaprzeczalnym, medialnym „bohaterem” obchodów stulecia stało się archiwalne zdjęcie pierwszego omnibusu „Nordmarkbus” wyprodukowanego przez firmę Scania-Vabis w 1911 r. Za jego „ojca” uznaje się Pera Alfreda Nordemana, który doprowadził do połączenia firmy Maskinfabrika AB Scania z Malmö (produkującej rowery) z fabryką AB Vabis (produkującą wagony kolejowe) w Södertälje. Na jednym z plakatów promujących jubileusz stulecia zestawiono ten pojazd z najnowszym produktem koncernu – autobusem Scania-Touring. Te dwa pojazdy symbolizują drogę, jaką pokonała Scania w dziejach publicznego transportu.

W tej historii znalazło się także miejsce dla Słupska, który dopisuje kolejne karty w najnowszych dziejach produkcji autobusów. Na drugim plakacie jubileuszowym słupszczanie mogą zobaczyć jeden z pojazdów produkowanych w naszym mieście, zestawiony z jego najstarszym poprzednikiem.

Warto przyrzeć się protoplastom dzisiejszych „uśmiechniętych” Scanii, które uznano w koncernie za kamienie milowe w produkcji autobusów.

\*\*\*

W 1911 r. nowo utworzona firma Scania-Vabis wypuściła na rynek pierwszy wyprodukowany w Szwecji omnibus „Nordmarkbus”. Od tego pojazdu Szwedzi



zaczynają odmierzać historię produkowanych przez koncern autobusów. Pojazd posiadał napęd łańcuchowy. Jego podwozie było zmontowane przez zakład Scanii w Malmö (mieszczący się na południu kraju), natomiast silnik i nadwozie pochodziły z firmy Vabis, mającej swoją siedzibę niedaleko Sztokholmu w Södertälje.

\*\*\*

W 1922 r. Scania-Vabis zaproponowała klientom pionierski pojazd, którego pierwszym odbiorcą była szwedzka poczta. Na jej potrzeby konstruktorzy zaprojektowali pojazd uznawany za jednego z prekursorów późniejszych autobusów Scanii. Był on niezwykle ważny z powodu ciekawej konstrukcji pozwalającej na docieranie w zimie do trudno dostępnych rejonów północnej Szwecji. Pojazd wyposażono w płozy na przednich kołach, na trzech parach tylnych kół miał natomiast gąsienice. Takie wyposażenie pozwalało przełamać zimową izolację wielu szwedzkich miejscowości, zaś pocztowy autobus wypełnił niszę w dziedzinie transportu ludzi i przesyłek w trudnych warunkach atmosferycznych. Pojawiając się regularnie w miejscowościach do tej pory odciętych zimą od świata był zwiastunem nowoczesności i postępu myśli technicznej.





UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



## Ekologia i wygoda

**Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o. z siedzibą w Słupsku wzbogacił się o pięć nowych autobusów. Zakupione one zostały przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej, w ramach projektu „Zakup autobusów zasilanych gazem ziemnym CNG i montaż kolektorów słonecznych” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013. Od 4 kwietnia wszystkie pojazdy wyruszające na linie obsługiwane przez tę firmę są niskopodłogowe.**



Autobusy, które w minioną sobotę zostały zaprezentowane na ulicy Nowobramskiej mieszkańcom miasta, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie. – *Jak człowiek sobie przypomni nie tak odległe przecież czasy, gdy samochodem osobowym trudno było przebić się przez dym „wypluwany” z rury wydechowej podjeżdżającego pod górę autobusu miejskiego, to w tej chwili cieszy go każda taka inwestycja* – zapewnia słupszczanin **Grzegorz Walczyński**. – *Wiem, że każde działanie proekologiczne jest drogie, ale zawsze w takich sytuacjach na drugą szalę kładę zdrowie nasze, dzieci, wnuków... A to jest bezcenne! Cieszę się, że tak obwodnica, jak i właśnie inwestycja lokalnego przewoźnika wpłyną na zdecydowane zmniejszenie ilości spalin w Słupsku.*

Jest jeszcze jeden powód do satysfakcji. Przetarg na dostawę autobusów wygrała firma Scania Polska S.A., a pojazdy zostały wy-

produkowane w słupskiej fabryce Scania Production i są napędzane paliwem ekologicznym – sprężonym gazem ziemnym (CNG). Kosztowały 5,3 mln. zł, w 32 proc. dofinansowane zostały z funduszy Unii Europejskiej. Ich wprowadzenie do eksploatacji pozwoli nie tylko na zmniejszenie degeneracji środowiska naturalnego spalinami, ale również na zmniejszenie drgań odczuwanych przez pasażerów i poziom hałasu. – *To pierwsze takie autobusy opuszczające taśmę montażową słupskiego zakładu i od razu trafiły na słupskie ulice* – podkreśla **Anna Szurek**, prezes Zarządu MZK w Słupsku. – *Wcześniej, bo od początku 2007 roku, mieszkańców miasta woziło pięć innych gazowców – Irisbus Citelis 18M. Teraz nasz tabor będzie liczył dziesięć autobusów z silnikami napędzanymi sprężonym gazem ziemnym. Zgodnie z wcześniejszą obietnicą, będziemy konsekwentnie*

*zmierzali w kierunku użytkowania pojazdów na paliwa ekologiczne. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że do nich zaliczyć trzeba także nasze autobusy napędzane etanolem 95, które użytkujemy od 2006 roku. Dzięki temu wozimy naszych pasażerów – a jest ich w roku blisko 16 milionów – nie tylko coraz nowszymi, ale i bardziej przyjaznymi dla środowiska autobusami.*

Pokaz nowego taboru był dla słupszczan okazją do spotkania z przedstawicielami władz miasta, kierownictwa MZK i kierowcami. Mieszkańcy nie tylko robili sobie zdjęcia na tle nowych autobusów napędzanych gazem ziemnym i zapoznawali się z ich wnętrzem, ale też zadawali pytania o to, ile gazu spalają, ile kosztował jeden i jaki jest poziom emisji spalin. Wy-czerpującą odpowiedzi udzielał **Wiesław Idźkowski**, członek Zarządu MZK, a wiceprezydent Słupska **Andrzej Kaczmarczyk**

demonstrował na własnej dłoni czystość spalin wydobywających się z rury wydechowej nowych pojazdów. – *Proszę bardzo! Żadnego zanieczyszczenia czy dymku. Tylko ciepłe powietrze!* – podkreślał z dumą.

Słupski przewoźnik przygotował niespodziankę dla tych wszystkich słupszczan, którzy w sobotę pojawili się na ulicy Nowobramskiej. Oprócz gadżetów w postaci chorągiewek i baloników w firmowych kolorach (żółtym i niebieskim), postawionym przy zabytkowym tramwaju stole pojawił się ogromny okolicznościowy tort.

Pojawienie się na słupskich ulicach nowoczesnych, napędzanych sprężonym gazem ziemnym Scanii Omnicity CNG oznacza definitywne zniknięcie z nich autobusów wysokopodłogowych. Podczas prezentacji nowych nabytków znalazł się czas na symboliczne po-

żegnanie właśnie takich pojazdów. Reprezentowała je ponad 30-letnia Scania BR 112 WILMA, którą kierowcy MZK traktują ze szczególnym sentymentem. Wspominali, w jak doskonałym stanie te autobusy trafiły do Słupska z Finlandii i jak długo służyły mieszkańcom. – *Cóż? Wszystko ma swój koniec. Trudno się bronić przed nowoczesnością i rosnącymi wymaganiami pasażerów. Trzeba iść do przodu!* – snuli refleksje kierowcy.

Fundusze europejskie współtworzące Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013 przeznaczone zostaną w słupskim MZK także na montaż kolektorów słonecznych. Zainstalowane one zostaną na budynkach bazy przewoźnika, a dostarczana energia pozwoli dysponować ciepłą wodą używaną do ogrzewania pomieszczeń MZK.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki







## Z wiceprezydenta na wiceburmistrza

Ryszard Kwiatkowski został nowym wiceburmistrzem Ustki. Pracę w ratuszu rozpoczął w miniony poniedziałek, 4 kwietnia.

Przypomnijmy: o stanowisko zastępcy burmistrza Ustki ubiegało się aż 11 kandydatów. Burmistrz Jan Olech wybrał Ryszarda Kwiatkowskiego, jeszcze do niedawna wiceprezydenta Słupska, uznając że jest on najbardziej doświadczonym i kompetentnym samorządowcem.

Ryszard Kwiatkowski ma 54 lata.

Z wykształcenia jest magistrem inżynierem budownictwa. Był zastępcą dyrektora Urzędu Morskiego w Słupsku. W latach 2002-2011 pełnił funkcję zastępcy prezydenta Słupska. W usteckim ratuszu będzie nadzorował sprawy mieszkaniowe oraz miejskie inwestycje. (I)

Fot. Zbigniew Bielecki

## Pilotażowe szkolenie dla dowódców

W Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce odbył się pilotażowy kurs instruktorsko-metodyczny młodszej kadry dowódczej w związku z realizacją założeń intensyfikacji szkolenia sił Marynarki Wojennej.



Ppor. mar. Sandra Sieradzka i por. mar. Marcin Murach w czasie ćwiczenia na mostku nawigacyjnym

Dowódcy, zastępcy dowódców okrętów (ZDO), dowódcy działów elektromechanicznych oraz dowódcy drużyn pododdziałów przeciwlotniczych odbyli szkolenie doskonalące na bazie obiektów szkoleniowych CSMW. Słuchacze zdobyli najnowszą wiedzę z zakresu działalności szkoleniowo-metodycznej i wychowawczej, aspektów prawnych służby wojskowej oraz z zakresu wiedzy specjalistycznej. Słuchacze mieli możliwość przeprowadzenia ćwiczeń na nowoczesnych trenażerach i symulatorach w swoich specjalnościach wojskowych, m.in. na symulatorze mostka nawigacyjnego, w gabinecie urządzeń wspomagania nawigacji, na symulatorze siłowni okrętowej czy okrętowych urządzeń pomocniczych. Była to pierwsza edycja tego typu kursu, który będzie rozwijany i realizowany przez wykładowców i instruktorów CSMW

zgodnie z potrzebami jednostek wojskowych morskiego rodzaju Sił Zbrojnych.

Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej realizuje założenia intensyfikacji szkolenia kadry Marynarki Wojennej. Wdraża kolejne formy podnoszenia kwalifikacji i doskonalenia zawodowego. Oprócz wykonywania zadań statutowych (m.in. kursy doskonalące kadry i pracowników wojska, kursy przekwalifikowania podoficerów, kursy kwalifikacyjne i specjalistyczne, szkolenie kandydatów do służby w Narodowych Siłach Rezerwowych oraz do korpusu podoficerów i szeregowych zawodowych) Centrum realizuje szkolenia zintegrowane dla jednostek pływających, a docelowo w tym roku również dla jednostek brzegowych Marynarki Wojennej oraz szkolenia dla dowództw i sztabów.

Robert Biernaczyk

## Tańce przedszkolaków

Od kilku lat Dom Kultury w Ustce jest organizatorem **Prezentacji Artystycznych Przedszkolaka**. W imprezie biorą udział usteckie przedszkola. W tym roku motywem przewodnim występów milusińskich są tańce Europy. Każda grupa

będzie miała okazję zaprezentować swój dorobek artystyczny szerszej publiczności. Impreza odbędzie się jutro, **9 kwietnia**, w hali sportowej ustckiego Liceum Ogólnokształcącego. Początek o godzinie 10.

(I)

## Europejski błysk licealistów

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Ustce odnieśli kolejny sukces. W VI Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Unii Europejskiej „Gwiezdny Krąg” drużyna tej szkoły, tworzona przez Karolinę Janiszewską, Konrada Kobuszewskiego i Macieja Wszółkowskiego, zajęła trzecie miejsce w kraju.

W eliminacjach lokalnych tego konkursu uczestniczyła piątka uczniów ustckiego LO. Oprócz już wymienionych wiedzą o Unii Europejskiej, sprawdzaną na podstawie testu złożonego z 20 pytań, popisali się także **Michał Czyżewski** i **Tomasz Grabarczyk**. Nie zakwalifikowali się jednak do etapu regionalnego, a ich koledzy stanęli przed zadaniem stworzenia projektu informatora o polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Ich projekt był tak dobry, że ustczanie bez problemu zakwalifikowali się do etapu centralnego, gdzie musieli walczyć z reprezentantami innych regionów w czterech konkurencjach: debacie, turnieju wiedzy „Kto pierwszy ten lepszy”, obronie postawionej tezy dotyczącej Unii Europejskiej oraz



Maciej Wszółkowski i Karolina Janiszewska

prezentacji scenki teatralnej, tematem której była Unia Europejska w krzywym zwierciadle.

Warto podkreślić rangę sukcesu, jakim jest zdobycie trzeciego miejsca w Polsce, ponieważ w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej

uczestniczyło ponad 2 tys. uczniów z 84 szkół Polski. Gratulacje należą się nie tylko usteckim uczniom, ale i **Sylvii Cur-Kowalczyk**, która była ich opiekunką.

(hrk)

fot. archiwum LO

## Kontenery i betonowe kikuty

Mateusz Terlecki z Ustki od zawsze lubił piłkę nożną. Do niedawna ulubioną dyscyplinę uprawiał w usteckim Jantarze. Już nie trenuje, ale chce by jego drużynie powiodło się w walce o awans do III ligi. W ubiegłym sezonie skrzyknął kilku kolegów i tak rozpoczął działalność Klub Kibica usteckiej drużyny, która całkiem dobrze spisuje się w IV-ligowych rozgrywkach.

– Na początku było nas tylko trzynastu, ale z każdym dniem grupa się powiększała. Wiosną na pierwszym meczu Jantara z GKS Kolbudy na stadion przyszło nas już 25. Wierzę, że z dnia na dzień będzie nas jeszcze więcej – opowiada Mateusz. – Kolegujemy się z kibicami siatkarek AP Czarnych Słupsk. Łączą nas dobre relacje. Oni pomagają nam zagrzewać do boju Jantara, a my jedziemy do Słupska, żeby kibicować siatkarkom. Namawiam wszystkich chętnych, aby dołączyli do nas. Im będziemy głośniejsi, tym lepiej. Zaznaczam jednak od razu, że nie interesują nas ludzie chętni do wywoływania stadionowych burd. Kibice dodają ducha walki swojej drużynie, a Jantarowi trzeba pomóc, gdyż znalazł się przed – mogącą się nie powtórzyć – szansą awansu – dodaje Mateusz.

### Radzimy sobie sami

W organizowaniu klubu nikt kibicom nie pomaga. Ze swoich składek zakupili kilkadziesiąt szalików i czapek. Mają już swoją flagę. W zależności od potrzeb zrzucają się po 3 lub 5 złotych. – Żaden problem z zagrzewaniem drużyny do boju na boisku w Ustce, gorzej gdy drużyna wyjeżdża. Chcieliśmy się dogadać z klubem na temat zorganizowania dla nas wyjazdów, chociaż na te najważniejsze mecze, które być może będą miały wpływ na awans drużyny. Jak na razie bez odzewu. Najem autokaru na wyjazdowy mecz kosztowałby nas około 1000 złotych, a ta suma przerasta nasze możliwości finansowe. Prawie wszyscy jesteśmy jeszcze uczniami, więc bez pomocy



To ci chłopcy stanęli w obronie Jantara.

nie pozwolimy sobie na wyjazd. Na szczęście najsilniejsi przeciwnicy Jantara w walce o premię, m.in. Koral Dębica, Gryf 2009 Tczew, Karol Pęplino i Pomorze Potęgowe, przyjadą do Ustki – wyliczył Mateusz.

### Żal nam piłkarzy

– Wysokie miejsce Jantara Ustka w rozgrywkach IV ligi nie jest oznaką zamożności klubu, a jedynie dobrej gry w spartańskich warunkach – mówi Mateusz Terlecki. Piłkarze Jantara rozgrywają zawody na fatalnym, rozsypanych się obiekcie. Szatnie dla gospodarzy i gości to dwa kontenery. Sędziowie również przyjmowani są w starej rozlatującej się budzie, a wieża spikerska z zegarem to relikwiry przeszłości. Kilkadziesiąt plastikowych siedzisk i betonowe kikuty imitują jedynie trybuny stadionu przy ulicy Sportowej. Najgorsze jest to, że wielbiciele futbolu w Ustce wielokrotnie już słyszeli, że

niebawem sportowcy z Ustki będą mieli piękny obiekt z bazą socjalną. – Były to czcze obietniczki. Wierzymy jednak, że mimo trudności Jantar osiągnie swój cel i awansuje do III ligi – twierdzą młodzi kibice z Ustki.

Fatalny stan obiektu potwierdza pierwszy trener Jantara **Tadeusz Żakieta**. – Jest bardzo źle. Takich warunków nie ma żadna drużyna w IV lidze. Gnieździemy się w ciasnych kontenerach. To przypomina mi Rumunię – powiedział trener. **Stanisław Podlewski**, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji, który zarządza obiektami przy ul. Sportowej, na temat ewentualnej budowy nowego obiektu sportowego lub remontu obecnego niczego ważnego nie przekazał. – Na pewno coś się planuje. Burmistrz na ten temat informował podczas jednej z sesji Rady Miasta – stwierdził krótko.

Ryszard Mazur  
Fot. autor



## Przedsiębiorczość czy saksy?

Niespełna miesiąc dzieli nas od otwarcia dla Polaków rynku pracy w Niemczech. Powiatowy Urząd Pracy w Słupsku zorganizował seminarium poświęcone tym zagadnieniom, w którym wzięli udział bezrobotni zgłaszający chęć wyjazdu za granicę. Podstawową kwestią było ułatwienie bezrobotnym dokonania wyboru pomiędzy pracą za granicą a podjęciem samodzielnej działalności gospodarczej.



**Janusz Chałubiński**, dyrektor PUP w Słupsku otworzył seminarium i powitał zaproszonych gości, wśród których była **Heike Grothe-Seifert**, kierownik niemieckiej Federalnej Agencji Pracy, reprezentująca zaprzyjaźniony od 10 lat powiat Herzogtum Lauenburg. W swoim wystąpieniu zawarła m.in. oczekiwania niemieckich pracodawców wobec chętnych do podjęcia pracy w ich przedsiębiorstwach i firmach. Określiła także fachowców poszukiwanych na terenie niemieckiego powiatu i okolicach Hamburga. Podkreśliła dużą rolę znajomości języka niemieckiego w znalezieniu zatrudnienia.

W trakcie seminarium znalazło się także miejsce na omówienie zasad i priorytetów funkcjonowania sieci Europejskich Służb Zatrudnienia EURES, działających przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Gdańsku. Interesującym zagadnieniem była także organizacja opieki zdrowotnej w niektórych krajach Unii Europejskiej oraz zasady zaliczenia okresów pracy za granicą do świadczeń emerytalnych. Bezrobotni mogli się dowiedzieć o udziale służb Inspekcji Pracy w organizacji bezpieczeństwa wyjazdowego zatrudnienia oraz o trybie rozliczania z fiskusem. Nie od rzeczy była również informacja o obowiązkach

osób podlegających kwalifikacji wojskowej i żołnierzy rezerwy a zamierzających podjąć pracę za granicą. Uczestników spotkania nurtowała również możliwość uzyskania pomocy w podejmowaniu samodzielnej działalności gospodarczej w kraju, traktowana jako alternatywa dla wyjazdu poza jego granice. Przedstawione warunki i szanse na jej uzyskanie jednych skłoniły do zastanowienia, natomiast innych utwierdziły w zamiarze wyjazdu.

W seminarium uczestniczył także **Sławomir Ziemianowicz**, który gościł niemiecką delegację z zaprzyjaźnionego powiatu. (hrk)

Fot. archiwum PUP

## Solidarność Narodów

W Miejskiej Bibliotece Publicznej można obejrzeć wystawę pt. „Solidarność Narodów”. Ekspozycja zawiera prace z IV Międzynarodowego Konkursu na Ekslibris i Małą Formę Graficzną.



Ekslibris jest niezwykle precyzyjnym dziełem sztuki graficznej, formą oznaczenia własności książki i jest niemal nierozwalnie związany z jej powstaniem.

Konkurs oraz sama ekspozycja są pokłosiem współpracy między instytucjami wspierającymi twórców: Domem Kultury „Wyspa Skarbów” (filia Gdańskiego

Archipelagu Kultury) oraz Fundacją „Wspólnota Gdańska”. Konkurs odbył się w trzydziestą rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, które we Wschodniej Europie zapoczątkowały upadek ustroju komunistycznego i demontaż „żelaznej kurtyny”. Na konkurs zgłoszono blisko 300 prac, które zostały nadesłane przez 122 autorów z całego świata: od Japonii i Chin, przez Europę, do Argentyny i Urugwaju. Tematem była idea „Solidarności Narodów”. Dzieła stanowią doskonałą okazję do porównań, jak tematyka została potraktowana przez rodzimych artystów, a jak przez artystów pochodzących z innych zakątków świata. Wystawa jest dostępna dla zwiedzających do 21 kwietnia br. przy ul. Grodzkiej 3.

Danuta Sroka

## Powiat szykuje się do lata

W Warszawie zakończyły się XVI Targi Turystyki i Wypoczynku LATO 2011. Wśród wystawców znalazło się słupskie Starostwo Powiatowe. Bogato wyposażone w materiały promocyjne stoisko przyciągało uwagę odwiedzających, ale nie odwracało od najważniejszego – informacji o powiecie słupskim, których udzielałi pracownicy Oddziału Promocji i Współpracy, prezentując publikacje wydane przez powiat właśnie z myślą o turystach.



Największym powodzeniem cieszył się folder „Turystyka aktywna na wsi”, w którym oprócz prezentacji produktów turystycznych, szlaków rowerowych, kajakowych i pieszych, atrakcyjnych miejsc i imprez w powiecie, zainteresowani mogli znaleźć bazę noclegową na każdą kieszeń oraz miejsca aktywnego wypoczynku. Prezentowana oferta wypoczynku zaspokoiliła najróżnorodniejsze wymagania – od amatorów piaszczystych plaż, zwolenników turystyki aktywnej oraz poszukiwaczy przygód, jak i rodzin z dziećmi oraz młodzieży. Na najmłodszych czekały gadzety promocyjne, wśród których uśmiech wywoływała maskotka powiatu SOWA. Atrakcją dla dzieci była możliwość wygrania ciekawej nagrody w grze planszowej „Wędrówki po powiecie słupskim”. Zabawa trwała kilka minut, w czasie których najmłodszy i ich rodzice poznawali ciekawe zakątki regionu. Na stoisku znalazło się również miejsce dla ofert firm tury-

stycznych z całego powiatu słupskiego, powiązanych z turystyką i wypoczynkiem.

Powiat słupski był jednym z ośmiu wystawców na stoisku województwa pomorskiego, koordynowanego przez Pomorską Regionalną Organizację Turystyczną. Stoisko w czterech barwach: niebieskiej, zielonej, czerwonej i żółtej zostało specjalnie przygotowane na potrzeby turystycznej kampanii promocyjnej województwa pomorskiego pod hasłem „Pomorskie – nabierz kolorów”, zachęcającej do wypoczynku w Pomorskiem o każdej porze roku. Na wspólnym stoisku znalazły się: powiat słupski, Stowarzyszenie LOT „Łeba”, miasto Gdańsk, Stowarzyszenie Rozwoju Północnych Kaszub „Norda-Lot”, gmina Sztutowo, LOT w Krynicy Morskiej, Stowarzyszenie Turystyczne „Ziemia Wejherowska” oraz gmina Stegna.

(I)

fot. archiwum Starostwa Powiatowego





## Przyjaciele z Finlandii

**W Słupsku gościł 31-osobowy chór z Vantaa, fińskiego miasta partnerskiego Słupska. Wizyta Finów jest pokłosiem współpracy, jaką przed ponad dwudziestu laty nawiązały chóry Kantele i Fantazja z partnerami z krainy Tysiąca Jezior. Chór Suzuki Voice Group zaprezentował w sali słupskiej Filharmonii wyjątkowo bogaty i urozmaicony program.**



Przewodniczący Towarzystwa Polska - Finlandia Jerzy Mazurek wręcza kwiaty Mariukce Mayry

promocji Polski dostrzeżone zostały i uhonorowane przez **Radosława Sikorskiego**, ministra spraw zagranicznych.

Występ fińskiego zespołu był nie tylko pokazem umiejętności śpiewających i muzycznych, ale również inscenizacyjnych i aktorskich. Scenki prezentowane jako swoiste intermedia dzielące popisy śpiewacze, osnute były na wątkach baśniowych i folklorystycznych. Wyjątkowym walorem tego niecodziennego spektaklu była wielopokoleniowość wykonawców. Obok siebie wystę-



powali i wnukowie, i dziadkowie, którzy realizują ideę programu Fundacji Suzuki, budowaną na stałym doskonaleniu nabytych wcześniej umiejętności.

Na koncercie obecni byli przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych miasta. Dosko-

nale w roli konferansjerki sprawdziła się radna **Krystyna Danilecka-Wojewódzka**, która – co podkreślano to w kuluarach – konkurować mogłaby nawet z Krystyna Loską, znaną przed laty spikerką telewizyjną.

(red)

Fot. Zbigniew Bielecki



Członkami chóru są podopieczni Fundacji Suzuki Voice Program, która od 1989 roku prowadzi swoją działalność również w Vantaa. Polska trasa koncertowa jest jedną z form obchodów 25-lecia funkcjonowania tego programu. Animatorką przyjazdu do Polski i koncertów w Słupsku jest **Marjukka Mayry**. Jej związki ze Słupskiem i Polską datują się od początku współpracy pomiędzy oboma miastami. Jest jedną z inicjatorek powołania Towarzystwa Finlandia-Polska Vantaa i od kilkunastu lat jego przewodniczącą. W ubiegłym roku jej wysiłki na rzecz



# ROLMASZ

**Słupsk, ul. Grunwaldzka 1**

**tel. 59 843 95 03, 843 72 74**

**Prowadzi skup zbóż i rzepaku tel. 605 261 774**

**oferuje w ciągłej sprzedaży:**

- Zboża nasienne
- Usługi fumigacji i gazowania
- Nawozy mineralne za gotówkę i na kredyt
- Paliwa i oleje tel. 601 651 683
- RSM
- Olej opałowy
- Środki ochrony roślin
- Wapno nawozowe
- Ochrona osób, mienia i sprzętanie tel. 59 844 00 66

**USŁUGI TRANSPORTOWE**

**Ogłoszenia drobne do 20 słów  
ZA DARMO!  
redakcja@zblizenia.pl**

Mąż Na Zlecenie – Damian Sowa  
– kompleksowe usługi dla domu i biura.  
tel.: 795693227, www.MazNaZlecenie.pl

Wycieczki i wczasy zagraniczne, bilety lotnicze, autokarowe, ubezpieczenia turystyczne – Biuro Podróży TRAVEL-POINT, Słupsk, C.H.Wokulski box 136, tel. 59 847 04 36

Praca chałupnicza, dogodne warunki. Wysokie zarobki. kontakt: 721 916 412.

Odzysk długów tel. 669 111 148

Auto sprzedaż: Star 200 609242164, Ford Galaxy 95 66967238, T4 1,9 D 1991 662049562

ROSENTHAL- SPRZEDAM, Tel.500 831681

AQUA AEROBIK - Park Wodny w Redzikowie. Nie musisz umieć pływać, a możesz miło spędzić czas w wodzie!  
tel. 503 100 150

Sprzedam VW Golf 5, 1,9 TDI 2006,  
tel. 508 366 720

Mur pruski, imitacje, belki rustykalne  
tel. 603602828 www.belkirustykalne.pl

Kosztorysowanie robót budowlanych i sanitarnych, przygotowanie ofert i kosztorysów przetargowych wg SIWZ tel. 604 623 910, email: korobud@tlen.pl

KELA Biuro Podatkowe – księgi podatkowe, PIT-y, rejestry VAT, ZUS, tel. 604 623 482, email: kkela@tlen.pl

Kupię każdy samochód osobowy do 3 tys. zł, tel. 792 009 840

**Redakcja  
dwutygodnika**

**ZBLIŻENIA  
poszukuje**

**przedstawicieli  
handlowych**

**Kontakt osobisty  
od poniedziałku do piątku**

**w godz. 10-15  
w siedzibie redakcji**

**al. Sienkiewicza 1/2  
76-200 Słupsk**

**Kontakt telefoniczny:  
59 842 98 20  
601 635 813**



## Słupszczenie wybierają Chojnice

Rozmowa z doktorem Krzysztofem Winiarkiem, ordynatorem oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach.

Panie doktorze, przed Pana gabinetem widziałam grupę mieszkańców Słupska i okolic, którzy przyjechali tu, by zostać zakwalifikowanymi na operację wymiany stawu biodrowego lub kolanowego. Wiem, że wiele osób z rejonu Słupska wybiera Pański oddział, gdy zachodzi konieczność tak poważnego zabiegu, chociaż u siebie też mają specjalistyczny szpital. Dlaczego?

– Sądzę, że głównym powodem jest dość krótki czas oczekiwania na taki zabieg. U nas nie przekracza on jednego roku, a nawet mniej. Tuż przed naszą rozmową kwalifikowałem pacjenta na początek grudnia, czyli za dziewięć miesięcy. To jest naprawdę krótki termin. W innych szpitalach czas oczekiwania wynosi dwa, trzy, a nawet cztery lata. I mimo tych stosunkowo niedługich terminów i tak często widzę niezadowolone w oczach pacjentów i słyszę pytanie: dlaczego tak długo. Wówczas przywołuję przykład znacznie bogatszej od nas Szwecji, gdzie premier kraju – jak każdy obywatel – czekał na operację stawu biodrowego dwanaście miesięcy. Różnica między naszymi krajami jest taka, że tam jest za mało lekarzy, a u nas za mało i nie zawsze racjonalnie wydawanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, pieniędzy. Ale na operację planowe czeka się wszędzie.

O oddziałach zabiegowych świadczy ilość powikłań. Z tego co słyszałam u was tych powikłań jest bardzo niewiele.

– Prawda jest taka, że powikłań

nie ma tylko ten, kto nie operuje. Powikłania są nieodłącznym elementem chirurgii i pacjent decydując się na zabieg operacyjny musi być tego świadom. Problem w tym, czy wynikają one z zaniedbań personelu, czy z przyczyn niezależnych od standardów i staranności. Istotne jest to, aby powikłanie zauważyć i szybko je naprawić. Jesteśmy co pewien czas poddawani ocenie przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Jednym z elementów takiej oceny jest „Rejestr usług niezgodnych, zdarzeń niepożądanych i incydentów medycznych”. Każde powikłanie lub zdarzenie, które nie powinno mieć miejsca, musi być w nim odnotowane.



I to są takie zdarzenia jak reoperacje, rehospitalizacje, zakażenia szpitalne, powikłania zakrzepowo-zatorowe, uszkodzenia narządów i wiele innych. Każde takie zdarzenie jest szczegółowo analizowane w celu zapobiegania podobnym niezgodnościom w przyszłości. Na pochwałę zasługują nie ci, którzy tych zdarzeń odnotowują mało, lecz ci, którzy je zauważają i podejmują szybkie działania naprawcze tak by nie pozostawić trwałych następstw dla zdrowia pacjenta. Przecież lekarze też są tylko ludźmi i popełniają błędy. Trzeba umieć je wychwycić i ograniczyć ryzyko ich powtórzenia. Odsetek zakażeń na naszym oddziale wynosi 2 procent, co oznacza, że na każdym stu operowanych pacjentów zdarzają się dwie infekcje. To mniej więcej tyle samo co w USA, Niemczech czy Francji. Dysponujemy nowoczesnym blokiem operacyjnym, co ogranicza liczbę infekcji pooperacyjnych. Jednak gdyby pacjenci trafiali do operacji przygotowani tak jak chorzy na Zachodzie, z pewnością ta liczba byłaby jeszcze mniejsza.

Jaka jest różnica między polskim a zachodnim pacjentem?

– Pracowałem przez pewien czas w Stanach Zjednoczonych oraz w Austrii i z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że ogromna. Mówiąc najkrócej wielu polskich pacjentów przychodzi na planowe zabiegi nieprzygotowanych. Pamiętam jak kilka lat temu w ciągu jednego tygodnia zdarzyło się na tym oddziale kilka zakażeń ran operacyjnych. Nie wiedzieliśmy co jest powodem. Wówczas zdecydowałem, że każdemu pacjentowi trafiającemu na oddział do planowej operacji będziemy wykonywać badania bakteriologiczne – pobierałyśmy ze skóry i jamy ustnej. Wy-

niki były alarmujące. To skutek między innymi braku higieny osobistej części pacjentów, owrzodzeń skóry, czy próchnicznych zębów, które mogą być źródłem zakażenia w przypadku endoprotez stawu biodrowego czy kolanowego. Przykłady można mnożyć. Inną kwestią jest to, że pacjenci z miejscowości oddalonych od Chojnic, w tym ze Słupska, najczęściej po zabiegu korzystają z poradni ortopedycznych w swoich miastach, gdyż przyjazd do nas jest dla nich albo zbyt uciążliwy, albo zbyt kosztowny. A w zasadzie powinni być pod naszą opieką, gdyż u nas byli operowani.

Ilu pacjentów rocznie przewija się przez wasz oddział i jaki jest odsetek chorych spoza powiatu chojnickiego?

– Oddział liczy 32 łóżka. Pracuje w nim ośmiu lekarzy. W ubiegłym roku leczyliśmy 1600 chorych, z czego 1000 było operowanych. Około 75 procent wszystkich pacjentów to osoby spoza naszego powiatu, w tym bardzo dużo ze Słupska, ale również z Człuchowa, Bytowa, Miastka, Kościerzyny, Starogardu Gdańskiego i Tucholi.

Specjalizujecie się w operacjach wszczepiania endoprotez stawu biodrowego i kolanowego, ale zakres zabiegów jest znacznie większy.

– Owszem, zajmujemy się także leczeniem obrażeń tkanek miękkich, kości i stawów przy wykorzystaniu najnowszych metod postępowania (zespolenia śródszpikowe, atroskopie i atroskopowe rekonstrukcje uszkodzeń stawu kolanowego i ramiennego), wrodzonych zniekształceń oraz nabytych deformacji narządu ruchu.

Dziękuję za rozmowę.

Leokadia Lubiniecka  
Fot. autorki

## Smaczne i zdrowe gimnazjum w Sycewicach

Road Show Truck programu edukacyjnego „Jedz smacznie i zdrowo” odwiedził gimnazjum w Sycewicach w gminie Kobylnica. Jest to nagroda dla uczniów przyznana w ramach programu edukacyjnego „Jedz smacznie i zdrowo”. Gimnazjaliści z klasy Ia wywalczyli ją przygotowując plakat promujący idee zdrowego odżywiania. Ich praca przygotowana pod okiem nauczycielki biologii Danuty Milla-Czerwiec okazała się jedną z najlepszych spośród 700 plakatów nadesłanych z całej Polski. W ciągu najbliższych trzech miesięcy Road Show Truck odwiedzi 50 gimnazjów w niemal wszystkich województwach.

Road Show Truck odwiedził gimnazjum w Zespole Szkół Samorządowych W Sycewicach. Nagrodzono klasę Ia. Młodzież była zaaferowana i żywo zainteresowana lekcją. Po części teoretycznej, prowadzonej przez

dietetyczkę i kucharza, młodzież miała okazję w praktyce wykorzystać zdobytą wiedzę. Przygotowane pod okiem specjalistów sałatki były nie tylko kolorowe i smaczne. Odpowiadają one na potrzeby młodego

organizmu i pozwalają w uzyskaniu pięknego wyglądu skóry i włosów, budowie mięśni i sprawnej pracy mózgu przed sprawdzianem. Dodatkową niespodzianką była możliwość zmierzania się, zważenia i zabawa w grę wykorzystującą technologię Augmented Reality. Łączy ona obraz rzeczywisty z komputerowymi, wirtualnymi elementami.

– Lekcja bardzo podobała się moim podopiecznym. Widać, że uczniowie bardzo dobrze się bawili. W przerwie między zajęciami pobiegli nawet do sklepiku szkolnego, by poinformować ekspedientkę, że po gotowaniu w trucku, będzie musiała uzupełnić asortyment o zdrowe kanapki i owoce – powiedziała po zajęciach opiekunka klasy Ia, nauczycielka biologii Danuta Milla-Czerwiec.



Road Show Truck programu edukacyjnego „Jedz smacznie i zdrowo” to samochód z mobilną kuchnią. Na uczniów czeka w nim wiele atrakcji. Podczas interaktywnej lekcji młodzież ma okazję poszerzyć swoją wiedzę o zdrowym i smacznym jedzeniu a następnie pod okiem wykwalifikowanego kucharza gimnazjaliści zdobyte wiadomości wykorzystują przy kuchennym stole.

Celem programu jest nauka zasad prawidłowego i zdrowego odżywiania, zachęcenie do podejmowania pierwszych samodzielnych

prób gotowania oraz uświadomienie na kwestię niemarnowania żywności. Program zorganizowała marka Winiary, a partnerem społecznym programu jest Federacja Polskich Banków Żywności.

Na konkurs nadesłano blisko 120 filmów i ponad 700 plakatów. W programie wzięło udział 458 gimnazjów. 622 nauczycieli od września do grudnia 2010 r. edukowało w dziedzinie zdrowego odżywiania blisko 23 000 uczniów z 1014 klas.

Marta Młynarczykowska





## Chcę mieć przyjaciela

W Czytelni Głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku gościła dr Elżbieta Zubrzycka – biolog, psycholog, założycielka Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego, autorka licznych książek dla dzieci i młodzieży. W bibliotece mówiła o dobrych i złych przyjaźniach oraz jak odróżnić przyjaciela od dręczyciela. Wykład został przygotowany z myślą o dzieciach, młodzieży, rodzicach i nauczycielach, przybyłych licznie na spotkanie z dr Zubrzycką. Impreza odbyła się w ramach konferencji „Seksualność dzieci i młodzieży”, zorganizowanej przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli oraz Starostwo Powiatowe w Słupsku.



Dr Elżbieta Zubrzycka uważa, że wyjaśnienie dziecku zasad i cech prawdziwej przyjaźni jest bardzo ważne. Te zasady należy stale wpajać dzieciom, aby same mogły zrozumieć i dokonać wyboru, jakie stosunki między ludźmi uważają za wartościowe, a jakich się wystrzegać. Dr Zubrzycka starała się wyjaśnić, jak rozpoznać znajomego, przyjaciela i prawdziwego przyjaciela, dając możliwość zastanowienia się, jakie cechy przyjaźni są najważniejsze. Przedstawiła dziewięć cech prawdziwego przyjaciela. W przekazie dr Zubrzyckiej czuć było pasję. Takie spotkania są niezwykle wartościowe i powinny odbywać się z odpowiednim natężeniem w szkołach, bibliotekach, ośrodkach edukacyjnych. Odesłanie do odpowiedniej literatury jest tylko wstępem. Bezpośrednie spotkanie z doświadczonym psycho-

logiem, nauczycielami, rodzicami i dziećmi daje możliwość dyskursu, tak potrzebnego w dzisiejszym rozpedzonym świecie. Rodzice zajęci pracą zawodową często nie mają możliwości przekazu najważniejszych treści, zaś nauczyciele, realizujący napięty program edukacyjny, dotyczący jedynie „powierzchni” problemu. Brak czasu jednak nie usprawiedliwia dorosłych. Problem powinien przestać być bagatelizowany. Wpłyne to na przełamanie poczucia bezradności, które napędza ignorancję i przyzwala na agresywne zachowania. Liczne publikacje dr Zubrzyckiej, m.in.: „Chcę mieć przyjaciela”, „Alkohol i jego tajemnice”, „Słup soli”, „Dręczyciel w klasie”, „Powiedz komuś!” kierowane są do małego czytelnika oraz do młodzieży.

Poprzez literaturę dr Zubrzycka uświadamia dzieciom czym jest

przemoc i jak sobie z nią radzić w szkole i w domu, jak rozmawiać na trudne tematy i w jaki sposób komunikować się z innymi, by nie dochodziło do przemocy. Problem zafalszowanej przyjaźni, agresji w szkołach, pedofilii istnieje. Tragedii można zapobiec, jeżeli w umiejętny sposób treści edukacyjne będą przemyślane do świadomości dzieci i młodzieży. Odpowiednie kody nadane w odpowiednim czasie zostaną na zawsze zapamiętane i we właściwym momencie wykorzystane. Taka informacja stanowi swego rodzaju broń w rękach dziecka, które jest w stanie chłonąć informację jak gąbka. Zanim dojdzie do agresywnego traktowania uczniów przez ich kolegów, należy zrobić wszystko, aby nauczyć ich komunikacji opartej na porozumieniu, a nie na przemocy.

Danuta Sroka

## Ulep sobie garnek

Pracownia Ceramiczna Ceramikarnia powstała z wielkiej pasji do gliny i potrzeby tworzenia, przy wsparciu projektu „Własna firma po 45 roku życia”.

W pracowni prowadzone będą zajęcia ceramiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Przewidziano również zajęcia grupowe – pokazowe dla różnych grup wiekowych, zajęcia rodzinne dla rodziców i ich pociech, podczas których uczestnicy mogą zapoznać się z cyklem wytwarzania naczyń ceramicznych, ulepić

niewielki ceramiczny przedmiot. W pracowni będą także zajęcia filcowania. Zarówno dorośli, jak i dzieci pod okiem instruktorki zamieniają wełnę pod wpływem wody, mydła i własnych sił w niesamowite formy ozdobne lub użytkowe. Wszystkie wykonane przez uczestników prace są ich własnością.

W Ceramikarni znajduje się „Galeria na Piętrze”, w której sprzedawane są oryginalne wyroby ceramiczne. Uroczyste otwarcie Pracowni Ceramicznej odbędzie się jutro, 9 kwietnia, o godzinie 17 w jej siedzibie przy ul. Szkolnej 4.

(I)

## Najwybitniejsza postać Ziemi Słupskiej XIX wieku

Do rąk czytelników trafiła długo oczekiwana publikacja pt. „Heinrich von Stephan. Najwybitniejsza postać Ziemi Słupskiej XIX wieku”, autorstwa Jerzego Henke. Promocja książki odbyła się w Czytelni Głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku.

Jerzy Henke jest wiceprezesem Polskiego Związku Filatelistów Oddziału Koszalińskiego, honorowym członkiem Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego i Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Słupskiej. Dzięki kolekcjonerstwu, pasji oraz determinacji pana Jerzego słupszczanie doczekali się publikacji, która przedstawia w zarysie historię poczty oraz działalność wybitnego słupszczanina Heinricha von Stephana, twórcy Światowego Związku Pocztowego i kartki pocztowej. Autor zajmuje się filatelistyką od sześćdziesięciu lat, dzięki temu w swoich zasobach kolekcjonerskich posiada niezwykle cenne zbiory. Książka została wzbogacona o fotografie tychże zbiorów: kart pocztowych, datowników, stempli oraz znaczków pocztowych, do których słupski kolekcjoner odnosi się z wielkim pietyzmem. Publikacja została wydana nakładem tysiąca egzemplarzy, przy wsparciu finansowym Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Stanowi dwunastą część serii „Dom Grobów Słupskich”, wydaną przez Izbę Pamięci Słupszczyzan. Z okazji publikacji książki Jerzego Henke została wydana karta korespondencyjna.

Na imprezie promocyjnej nie mogło zabraknąć przedstawicieli środowisk kolekcjonerskich ze Słupska, Bytowa i Koszalina, na czele z **Andrzej Skorkiem** – prezesem Zarządu Oddziału Polskiego Związku Filatelistów w Koszalinie. Spotkanie uświetnił występ zespołu kaszubskiego ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Słupsku, który działa pod kierunkiem **Karoliny Keler**. Dr **Bronisław Nowak** z Akademii Pomorskiej wygłosił wykład o bohaterze publikacji Heinrichu von Stephanie. Niespodzianką był występ **Pawła Panasiaka** z Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku, ucznia **Małgorzaty Madejskiej**. Żona autora książki **Daniela Henke** odczytała teksty z pamiętników Heinricha von Stephana.

Danuta Sroka  
dansrok@gmail.com

## Moją polityką jest miłość

Do końca kwietnia w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku oglądać można wystawę poświęconą świętej Urszuli – Julii Marii hr. Ledóchowskiej, przygotowaną przez Muzeum Historyczne m. st. Warszawy i Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego.



Święta Urszula urodziła się 17 kwietnia 1865 r. w Loosdorf w Austrii. Jej pradziad Antoni był posłem na Sejm Czteroletni, Kawalerem Orderu św. Stanisława. Dziadek Ignacy – generałem, dowódcą obrony twierdzy Modlin przed Rosjanami w 1831 r., a stryj Mieczysław – arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim. Rodzicami św. Urszuli byli Antoni Ledóchowski i Józefina z Salis-Zisers (Szwajcarka). Również wśród rodzeństwa Świętej znalazły się osoby wybitne: starsza siostra

Maria Teresa, znana jako „Matka Czarnej Afryki”, była założycielką klawerianek i w 1975 r. została beatyfikowana. Jeden z braci, Włodzimierz, był przez 27 lat generałem jezuitów, drugi brat, Ignacy – generałem wojska polskiego.

W wieku 21 lat Julia Ledóchowska wstąpiła do klasztoru urszulanek w Krakowie, przyjmując imię Urszula. W 1907 r. udała się do Sankt Petersburga, by kierować internatem przy polskim gimnazjum. Z Rosji wydalono ją w związku z wybuchem I wojny światowej. Przeniosła się do Sztokholmu, a następnie do Danii. W 1920 r. powróciła do kraju, gdzie wkrótce urszulanki przekształciły się w Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Siostry, zwane od koloru habitu szarymi urszulanami, uznały pracę wychowawczą za wyjątkowo istotne narzędzie ewangelizacji, rozszerzając swoją działalność na Francję i Włochy. Zmarła w Rzymie 29 maja 1939 r. Jan Paweł II kanonizował ją 18 maja 2003 r.

(muz)



## „Cabaret” to nie tylko kabaret

Premiera „Cabaretu” w reżyserii Andrzeja Marii Marczewskiego była oczekiwana, jak mało która. Słupski Nowy Teatr musiał pokonać wiele trudności i barier, by zdobyć prawo do wystawienia tego legendarnego musicalu, a zainteresowanie jego realizacją przejawiały największe ośrodki kulturalne w Polsce. I wreszcie, po wielu miesiącach prób, aktorzy mogli zaprezentować się publiczności.

Trudności organizacyjne – brak własnej sceny, aktorzy związani kontraktami z innymi ośrodkami – wymusiły na realizatorach podwójną obsadę niektórych ról. W spektaklu premierowym w rolę Sally Bowles wcieliła się Monika Węgiel, której partnerował – jako Cliff Bradshaw – Igor Chmielnik. W oglądanym przeze mnie spektaklu zagraли Natalia Sikora i Marcel Wiercichowski. Trzeba przyznać, że spektakl toczy się w dobrym tempie i od początku wprowadza widza w nastrój przeżycia czegoś wyjątkowego. Znakomicie wpisuje się w budowanie atmosfery scenografia, której ograniczenia oddają klimat prudencji, zgrzebności i szarości Niemiec schyłku epoki kajzerowskiej. Jedynym przełamaniem tych tonacji staje się czerwony neon kabaretu, który zarówno drażni jak i przyciąga. Jest też elementem ironicznie komentującym życie, które stało się udziałem bohaterów scenicznych wydarzeń. A to ma szczególny wymiar, bo spleta świat wyobraźni z realizmem historii, przemiany osobowości ze społecznymi. Wszystko to musi znaleźć swoje odbicie w scenach dramatycznych i piosenkach. I nie jest to materia ani łatwa do przekazania, ani możliwa do łatwego odczytania. Tym bardziej, że liczne ograniczenia licencjodawcy nie pozwalają reżyserowi na wprowadzanie dowolnych zmian, operowanie materiałem literackim w sposób dopuszczalny w innych dramatach. I tak się stało, że jest to spektakl... ograniczeń, które nabierają waloru w wymiarze jego przyszłości. A że będzie grany jeszcze przynajmniej trzy lata, nie ma wątpliwości.

Słupski „Cabaret” jest przede wszystkim popisem umiejętności aktorsko-tanecznych Nicoli Palladiniego. Jego konferansjer jest nie tylko zapowiadaczem, ale i komentatorem (niemal jak chór w tragedii greckiej), a swoboda ruchu aktora powoduje, że błyskawicznie



nawiązuje on kontakt z publicznością i doskonale nad nią panuje. Przed wyjątkowo trudnym zadaniem staje Marcel Wiercichowski. Z „papierowej” postaci Cliffa Bradshawa doprawdy trudno wykrzesać życie, ale wydaje się, że w kolejnych spektaklach aktor może nawiązać lepszy kontakt tak ze swoją partnerką, jak i pozostałymi postaciami. Ciekawie swoją postać buduje Natalia Sikora, darzona szczególnymi emocjami z racji bycia słupszczanką i uznaną już wokalistką. Ten ostatni walor jest bardzo dobrze przez aktorkę wykorzystywany, chociaż w finałowej piosence nieco zabrakło tych gorzkich, nieco ironicznym tonów wieszczących tożsamość życia z kabaretem. Czegoś brakowało także w oddaniu dramatu osobistego wyboru, przed jakim staje jej bohaterka, ale... wszystko

leży w nieprzeciętnych możliwościach tej aktorki.

Ten „Cabaret” trzeba zobaczyć! Chciałoby po to, by zmienić pokutujący schematyzm myślenia o przedwojennych Niemczech, a szczególnie Berlinie, który na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych był prawdziwą stolicą kabaretu. Pełnego gorzkiej ironii, publicystycznych niemal tekstów i parodii... kabaretu paryskiego. Warto też pójść na ten spektakl, by zobaczyć ten zespół aktorski, posłuchać doskonale brzmiącego zespołu „Jarosław Barów Band” i po wyjściu z teatru zastanowić się nad odwiecznym tragizmem, jaki rodzi się w starciu indywidualności z machiną historii i obyczajów.

Ryszard Hetnarowicz  
Fot. autor

## „Jan Paweł II – droga do świętości”

W Herbaciarni w Spichlerzu Richtera w Słupsku do 4 maja czynna jest wystawa fotografii ze zbiorów Mirosława Batrucha z Miastka pt. „Jan Paweł II – droga do świętości”.

Papież Jan Paweł II był i pozostanie bliski Mirosławowi Batruchowi, który z chwilą papieskiego pontyfikatu w roku 1978 zaczął gromadzić wszelkie dostępne materiały na temat naszego wielkiego rodaka. Początkowo były to wycinki i artykuły z jedynych dostępnych gazet jak „Głos Pomorza” czy „Trybuna Ludu”, niemniej jednak posłużyły do przygotowania pierwszej kroniki papieskiej. Takich kronik powstało siedemnaście. Po roku 1989, w miarę jak zwiększała się liczba i dostępność informacji i wydawnictw poświęconych papieżowi Polakowi, Mirosław Batruch gromadził praktycznie wszystko, co dotyczyło papieskiego życia i posłannictwa. Rodzina i znajomi

również starali się uatrakcyjnić kolekcję. Jak sam mówi: „zawsze największym prezentem dla mnie było coś nowego o papieżu”. Największym jednak było otrzymanie życzeń od Jana Pawła II z okazji ślubu córki, po tym jak Mirosław Batruch nawiązał kontakt z Watykanem i biskupem Stanisławem Dziwiszem.

W olbrzymich zbiorach Mirosława Batrucha znajdują się m.in. znaczki, karty pocztowe, książki, albumy, zdjęcia, monety, medale i wiele innych, przeważnie unikatowych przedmiotów, mówiących o papieżu. Obecnie trudno czymkolwiek go zaskoczyć, gdyż zgromadzone materiały zajmują prawie całe mieszkanie i mogłyby posłużyć za niejedną wystawę. (I)



## PION KULTURALNY

### Poezja i niebanalność

W najbliższy poniedziałek (11 bm.) o godz. 19 na scenie Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku wystąpi zespół „Raz Dwa Trzy”. Będzie to na pewno wydarzenie dla tych wszystkich, którzy lubią piosenkę z wartościowym tekstem i niebanalną aranżacją.

Zespół „Raz Dwa Trzy” A potem posypały się zaproszenia do udziału w festiwalach, koncertach i wreszcie nagraniach. Szybko też pojawiły się rzesze fanów, dla których muzyka „Raz Dwa Trzy” należy do najciekawszych zjawisk na polskim rynku. To grono powiększyło się jeszcze bardziej po nagraniu przez zespół krążków złożonych z piosenek Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Teraz będzie okazja posłuchać tej muzyki w sali słupskiej filharmonii.

(hrk)

### Koncert Wielkanocny

W czas refleksji i zadumy charakterystyczny dla dni Wielkiego Postu, znakomicie wpisuje się najbliższy koncert Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku. W piątek (15 bm.) o godz. 19 orkiestra prowadzona przez Bohdana Jarmołowicza zaprasza na Koncert Wielkanocny.

W repertuarze tego nastrojowego wieczoru znalazły się arcydzieła liryki muzycznej. Na początku zabrzmiał Etiuda b-moll nr 3 Karola Szymanowskiego, doskonale znana ze swojej dramatycznej i pełnej melancholijnych nastrojów melodyki, a następnie monumentalnego dzieła Gustava Mahlera, zatytułowanego „Kindertotenlieder”. Wykonanie cyklu

tych pieśni będzie premerowym dla słupskich filharmoników, a wzbogacenie zostanie o udział wybitnego barytona Adama Szerszenia. Akord finałowy koncertu będzie miał szczególnie wyjątkowy wydźwięk, ponieważ orkiestra zagra jedno z najwspanialszych dzieł Ludwiga van Beethovena, czyli III Symfonię Es-dur op. 55, tytułowana też „Eroica”.

(hrk)

### Seks w Młynie

Już dzisiaj (8 bm.) o godz. 18 w Gościńcu Młyn Słupski będzie można zobaczyć „Seks grupowy, czyli psychoterapię”. Spektakl jest doskonałą okazją do spotkania z Jackiem Borkowskim, aktorem odtworzającym rolę Rafalskiego w serialu „Klan”.

I w tym przedstawieniu J. Borkowski wcielił się w postać związaną z leczeniem. Tym razem jest psychoterapeutą-seksuologiem, który musi pomóc swojemu pacjentowi w unormowaniu relacji damsko-męskich. Tę rolę kreuje Adam Marjański. Spektakl jest doskonałą zabawą dla

(hrk)



# Dobry żart tynfa wart

Czym się różni polskie prawo od amerykańskiego?

- Polskie gwarantuje wolność wypowiedzi, a amerykańskie wolność po wypowiedzi...



Sędzia pyta małżonków:

- Więc chce się pan rozwieść?

- Tak.

- Pani też?

- Tak.

- I proszę! A państwo twierdzą, że się nigdy ze sobą nie zgadzają.

Co to jest: małe, białe i goni????  
Tabletka przeczyszczająca.



Jaką nazwę ma dżem używany w McDonaldzie?  
- Młłowicz



Co jest małe niebieskie i zjada kamienie?  
- Mały niebieski zjadacz kamieni.

## HOROSKOP 08.04 - 22.04.2011

Redaguje  
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

### ♈ BARAN

Nie możesz sobie teraz pozwolić na marowanie czasu i niewyszukane uciechy. Bierz się do roboty, podejmij decyzje, zrób kilka odważnych kroków naprzód. Interesująco zapowiada się ten czas na polu umysłowym. Zdobywanie wiedzy i nauka przestaną ci się kojarzyć z męką i znojem, lecz staną się źródłem radości, zadowolenia i satysfakcji.

### ♉ BYK

Postawienie na zdrowy styl życia, zmiana sposobu odżywiania, fizyczna aktywność że odzyskasz dobry humor, nastrój i optymizm. Jednak nie nastawiaj się na jakieś wyjątkowe osiągnięcia zawodowe. To raczej czas przygotowań, szukania skutecznych rozwiązań. Będzie jeszcze okazja na duże ruchy, więc nie przejmuj się tym, że w pracy spadły obroty.

### ♊ BLIŹNIĘTA

To co ci do tej pory w kontaktach uczuciowych odpowiadało, co nie wyzwalalo szczególnie negatywnych emocji, teraz znacznie drażnić i irytować. Jest to zatem dobry moment na to, by szczerze i otwarcie porozmawiać z partnerem o uczuciach i miłości, by podzielić się swoimi troskami, obawami, ale też nadziejami i pragnieniami.

### ♋ RAK

Musisz się liczyć z tym, że twoje ambitne plany, marzenia i cele zderzą się z twardą rzeczywistością, szarymi realiami dnia codziennego. Jeśli ustawisz sobie zbyt wysoko poprzeczkę, o przykre rozczarowanie nie będzie trudno. Mierz więc siły na zamiary, unikaj zbędnego stresu, rozsądnie oceniaj swoje możliwości finansowe i fizyczną wydolność.

### ♌ LEW

Zdecydowana poprawa samopoczucia, zdrowia, kondycji i nastroju to wyraźny znak, że warto iść na całość, że to niemal idealny moment na duże, ekspansywne przedsięwzięcia zawodowe, interesy i biznes. Lekkość i swoboda, z jaką przyjdzie ci pracować i załatwiać ważne sprawy, uskrzydli cię, wyzwoli kreatywność i mobilność.

### ♍ PANNA

Praca i powinności zejdą na dalszy plan, a ty zaczniesz się zastanawiać nad tym, czego tak naprawdę potrzebujesz i za czym tęsknisz. Zrozumiesz, że twoja nadmierna aktywność i zapracowanie to forma ucieczki przed tym, co chce ci powiedzieć twoje serce. Poczujesz, że masz już dość tych ciągłych uników i zapragniesz wreszcie coś z tym zrobić.

### ♎ WAGA

Pogorszenie relacji ze współpracownikami, szefem i podwładnymi, finansowe komplikacje zdecydowanie podniosą poziom stresu i napięcia. Nieporozumienia i konflikty ujawnią się nie tylko w pracy, ale także w kontaktach z bliskimi. Dalsze uciekanie przed rozmową, przed swoimi wątpliwościami, do niczego dobrego doprowadzić nie może.

### ♏ SKORPION

To właściwa okazja, by nieco uporządkować swoje sprawy, zastanowić się nad strategią w pracy i w interesach, zrobić kilka powtórek przed egzaminem. Najwięcej powodów do optymizmu będą mieć ci, którzy ostatnich kilka miesięcy spędzili w samotności. Deficyt miłości mocno wam dokuczal, ale życiu w pojedynkę powiecie stanowcze „dość”.

### ♐ STRZELEC

Wreszcie powiesz sobie, że najgorsze masz już za sobą. Te pozytywne, szczęśliwe sygnały szybko przełożysz na konkrety. Masz więc szansę uniknąć typowego u ciebie spoczęcia na laurach. Nie marnuj zatem czasu, nie stawiaj na pustą rozrywkę lecz zmobilizuj się do roboty i nauki, gdyż rezultaty przejdą twoje najsmielsze oczekiwania.

### ♑ KOZIOROZEC

Zwali ci się na głowę masa spraw do załatwienia, ogromna ilość pracy, nowych obowiązków, które przyniosą znaczące przeciążenia i stres. Musisz więc bardziej, niż zwykle zatroszczyć się o swoje potrzeby, zwrócić uwagę na zdrowie, stan emocji i umysłu. Na szczęście wiosenna pogoda pomoże ci stanąć na nogi i odzyskać dobrą formę.

### ♒ WODNIK

To bardzo dobry czas na skomplikowane analizy, tworzenie strategii inwestycyjnych i ambitny biznesplan. Negocjuj ważne umowy, odnawiaj stare kontakty, znajomości. Nie mniej atrakcyjnie zapowiadają się te dni na polu intelektualnym. Pozyskiwanie nowych umiejętności i wiedzy sprawi ci wiele radości, mocno rozkrepi pamięć i inteligencję.

### ♓ RYBY

Szukanie partnera, umawianie się na spotkania towarzyskie przestanie ci się kojarzyć z desperacką walką o akceptację. Przekonasz się, że kluczem do miłostnego sukcesu jest wiara w swój potencjał i pewność siebie. Przypomnij sobie także starą prawdę, która mówi, że najbardziej kochamy te osoby, które przede wszystkim lubią i akceptują siebie.

# KRZYŻÓWKA

Karaibską wyspę	Piotra Skargi	Japońska wódka ryżowa	Przymierze, sojusz, koalicja	... na sukces	Ozdoba jelenia	Imię Londona
Lubi się gubić	Lech, Czech i...				Kość	
12				Strach		
Erato lub Klio		6	Sąsiad Iraku Cygan		5	Żeglarz, odkrywca angielski
				2		17
Krwawa rzeź	Reklama świetlna			... lat!		Komedia Moliera
						Przyjaćielka Guca
Ciepły pantofel	Utwór wierszowany	Celebrowana			9	Halucynacja
						13
						18
Wybrany król	Pracownica w laboratorium	Pledzik dla dziecka	Dział fabryki włókienniczej			Puszyszta u lisa
						Dyletant, ignorant
						11
						Płynięcie przez Goleniów
Atak szału						
Zwierzchnik juhasów						3
						Restauracja Zamkowa tel. 59 842 04 79
						Piłka meczowa
						Górskie schronisko
						Gra
Np. cytrynek	Wielki, gęsty las					7
						Działanie
						Czeskie imię męskie
						15
Obelżywe wyzwisko	Szpilcznica	Kanalizacja				4
						Cętka, kropka, punkcik
						10
						Gatunek papierosów
						8
Dół, wgłębienie rozpadlina	Karciany romb	Wesoła zabawa				16
						Mały Kajetan
						Przed beta
						Sala wykładowa

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie. Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 15 kwietnia 2011 r. pod adresem: **Redakcja „Zbliżenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru wylosowała pani **Elżbieta Horst** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

**Gratulujemy!**

## Kawiarenka internetowa NET-ARENA

zaprasza:

- Internet, Gry (ponad 300 gier w STEAM)
- drukowanie i skanowanie dokumentów,
- ksero,



CO TYDZIEŃ NOWE RZECZY!!!

## Szafa ARENA

sklep z markową odzieżą nową i używaną

zaprasza

- Kurtki, płaszcze, swetry,
- bluzki, bluzy, koszulki...
- Odzież dziecięca, młodzieżowa,
- damska, damska XXL, męska.

Kawiarenka i sklep czynne od poniedziałku do soboty w godzinach: 9-21, w niedziele 12-19  
Słupsk, ul. Staszica 14 (koło sklepu LIDL), tel. 59 841 47 00



Spod kosza

## Play-offy - czas weteranów

W ćwierćfinale rozgrywek Polskiej Ligi Koszykówki gracze Energi Czarnych Słupsk trafili na drużynę Polpharmy Starogard Gdański. Do półfinału wejdzie zwycięzca trzech meczy. Drużyna przegrana kończy rozgrywki. Pierwsze dwa mecze zostały rozegrane w Słupsku, następne dwa w Starogardzie, a ewentualny piąty mecz ponownie w Słupsku. Po trzech spotkaniach prowadzą Czarni 2:1.

1:0

Czarni rozpoczęli pierwsze spotkanie w dobrym stylu i już w pierwszej połowie prowadzili kilkunastoma punktami. Starogardzianie nie mogli poradzić sobie ze szczelną obroną miejscowych. Wydawało się, że może to być spotkanie bez emocji.

Przed trzecią kwartą trener gości **Zoran Sretenović** niesamowicie zmobilizował swoich graczy, którzy momentalnie zniwelowali niemal wszystkie straty. Na szczęście dzięki akcji kapitana Czarnych **Mantasa Cesnauskisa** udało się odeprzeć szturm gości. Od tego momentu przewaga Czarnych sukcesywnie wzrastała aż do trzeciej minuty ostatniej kwarty w której Polpharma przypuściła desperacki atak (zaliczyli serię 15:3). Na trzy minuty przed końcem gospodarze prowadzili tylko czterema punktami.

Wówczas za trzy trafili Cesnauskis i **Wojciech Szawarski**. Celnymi trójkami odpowiedzieli niemal natychmiast, **Robert Skibniewski** i **Deonta Vaughn**. W kolejnej akcji chybił Skibniewski i nasi koszykarze postanowili rozegrać długą akcję. Chwilę przed jej końcem piłka dotarła do Szawarskiego, który w ekwilibrystyczny sposób trafił przez ręce obrońców w ostatniej sekundzie akcji. Była to z pewnością akcja meczu, która zapewniła Czarnym Panterom zwycięstwo 84:75.

– *Jak widać, potrzeba trochę szczęścia. Ale poza tym jednym rzutem, reszta była oddawana z bardzo dobrych pozycji i dlatego były skuteczne. Dopuszciliśmy zupełnie niepotrzebnie do nerwowej końcówki, mimo że prowadziliśmy jeszcze w czwartej kwarcie 16 punktami. Ale w ostatnich minutach wszyscy zagraliśmy rozsądnie i dojrzałe – skomentował mecz Wojciech Szawarski.*

Punkty dla Czarnych: Białek 14 (2x3), Roszyk 0, Avery 11 (1), Blassingame 8, Przyborowski 0, Szawarski 12 (2), Cesnauskis 16 (2), Jazvin 4, Davis 13, Leończyk 6.

2:0

Drugi mecz bardzo dobrze rozpoczęli goście i już po kilku minutach prowadzili 13:5. Szybkie faule popełnił Jerel Blassingame i został zamieniony przez **William Avery'ego**, który był kluczowym zawodnikiem spotkania. Dobra gra Amerykanina, który znakomicie rozgrywał piłkę oraz był bardzo skuteczny, mogła być zaskakująca dla graczy Polpharmy. W efekcie Czarni



William Avery (z piłką) i Robert Skibniewski

szybko odrobili stratę i wyszli na kilkunastopunktowe prowadzenie.

Polpharma jednak nie poddawała się i próbowała zmniejszyć dystans. Bez powodzenia. Słupszczanie nie pozwolili sobie na rozprężenie w obronie i w decydującej, ostatniej kwarcie wygrali aż 30:17 będąc bardzo skutecznymi z obwodu. Przy wysokim prowadzeniu koszykarze Czarnych grali długie akcje, czym odbierali gościom możliwość odrobienia strat. Na dwie minuty przed końcem spotkania na boisku pojawili się juniorzy **Hubert Pabian** i **Patryk Przyborowski**. Mecz zakończył się wynikiem 89:70.

– *Chciałbym pogratulować wszystkim moim zawodnikom, ponieważ każdy z nich zrobił to, co do niego należało. Utrzymaliśmy koncentrację przez całe spotkanie. Dziękuję również naszym kibicom, którzy bardzo nas wspierają i w trudnych momentach, gdy drużynie nie idzie, dają nam zastrzyk adrenaliny – posumował mecz trener Dainius Adomaitis.*

Punkty dla Czarnych: William Avery 16 (4x3), Paweł Leończyk 14, Jerel Blassingame 13 (1), Mantas Cesnauskis 13 (1), Zbigniew Białek 12 (2), Bryan Davis 8, Wojciech Szawarski 7 (1), Krzysztof Roszyk 4, Ermin Jazvin 2

2:1

Można się było spodziewać że po przeniesieniu rywalizacji do własnej hali Polpharma grająca „z nożem na gardle” zrobi wszystko, aby przedłużyć tę ćwierćfinałową serię.

Od początku spotkania nic nie wskazywało, że może to być dzieło Polpharmy. Słupszczanie w drugiej

kwarcie prowadzili już 27:20. Jednak z pomocą kociewskiej drużynie przysłyły celne rzuty z dystansu, których w całym spotkaniu mieli aż 11.

Bardzo słabo zagrali Czarni w drugiej połowie. Zanotowaliśmy impas strzelecki. W trzeciej kwarcie w ciągu dziesięciu minut zdołaliśmy zdobyć zaledwie 8 punktów, trafiając jedynie dwa rzuty z gry. Nasi rywale byli niesamowicie zmobilizowani, walczyli ze wszystkich sił i trafiali z niewiarygodnych pozycji. Momentami nawet najszczelniejsza obrona naszego zespołu nie była w stanie zatrzymać starogardzian, którzy po prostu trafiali w ostatnich sekundach akcji przez ręce. Mecz wygrali starogardzianie 89:70.

– *Z tak świetnie dysponowaną Polpharmą nie mieliśmy jeszcze okazji grać w tym sezonie. Gdy inicjatywa mogła pójść w jedną, lub w drugą stronę, Mirković trafił niesamowicie trudne rzuty. Nasz największy błąd, to danie Polpharmie szansy na zdobywanie punktów z ponowień. Mieliśmy mało zbiórek w ataku i dlatego przegraliśmy – mówił po spotkaniu Dainius Adomaitis, szkoleniowiec Energi Czarnych.*

Punkty dla Czarnych: Blassingame 25 (4), Leończyk 12, Avery 8, Davis 6, Jazvin 5, Szawarski 3 (1), Białek 3, Przyborowski 3 (1), Roszyk 2, Cesnauskis 2.

Czwarty mecz odbył się już po oddaniu naszej gazety do druku. O ewentualnym terminie piątego meczu będzie się można dowiedzieć na oficjalnej stronie Czarnych.

(ben)

Fot. Zbigniew Bielecki



## Gryf bez „czerwonej latarni”

W trzech meczach rundy wiosennej III-ligowy Gryf Słupsk wywalczył 7 punktów. To tylko jeden punkt mniej niż podczas całej rundy jesiennej.



Fragмент meczu Gryf-Orlęta.

Nareszcie zakończył się koszmar III-ligowego Gryfa Słupsk. Piłkarze z Zielonej w końcu zaczęli wygrywać. W trzeciej serii spotkań wiosennych podopieczni trenera **Grzegorza Wódkiewicza** pokonali Orłęta Reda 3:0, a bramki zdobyli **Marcin Kozłowski** i **Krzysztof Biegański** w pierwszej, a **Karol Świedziński** w drugiej połowie meczu. W drugiej odsłonie groźnej kontuzji nabawił się jeden z piłkarzy Orłąt i musiał skorzystać z karetki pogotowia. W trzech pojedynkach gryfici zdobyli 7 punktów i ku radości kibiców „czerwona latarnia” wyjechała ze Słupska do Redy. Już jutro (9 bm.)

gryfitów czeka bardzo trudny mecz w Wejherowie, gdzie zmierzą się ze swoim imiennikiem, tamtejszym Gryfem. To trzecia drużyna rozgrywek toteż każdy wynik jest możliwy.

W pojedynku lidera Bytovii Bytów z Energetykiem w Gryfinie uzyskano remis 1:1. Trener **Waldemar Walkusz** obawiał się tego pojedynku. Remis wprawdzie cieszy, ale jednak to strata dwóch punktów. W najbliższą sobotę (9 bm.) na własnym boisku Bytovia zagra z Orkanem Rumia. Przeciwnik wymagający, ale w zasięgu bytowskiej drużyny. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

## Jantar przegrywa, Koral rewelacją

Po świetnym starcie w rozgrywkach rundy wiosennej IV ligi, Jantar Ustka uległ w Skarszewach tamtejszej Wiectsi. Tym samym ustczanie, stracili drugie miejsce w tabeli. Natomiast rewelacyjnie spisuje się zespół Korala z podczuchowskiej Dębicy.

Porażka Jantara 0:3 z Vietcisą, kosztowała ustecki zespół utratę drugiej pozycji w tabeli. Z przegranej podopiecznych trenera Tadeusza Żakiety skorzystali piłkarze Pomorza Potęgowie, którzy na własnym boisku wygrali z Gromem Kleszczewo 1:0 i zamienili się miejscami z Jantarem. W dalszym ciągu na pozycji lidera pozostaje Gryf 2009 Tczew, który bez problemu pokonał Powiśle Dzierzgoń 5:1. Natomiast rewelacyjnie w rozgrywkach spisuje się Koral Dębica. Podopieczni Łukasza Pietraszaka z każdym meczem zbliżają się do czołówki i wszystko wskazuje, że oni również nie zamierzają rezygnować

z premiowanego miejsca w tabeli. W trzecim pojedynku wiosny Koral pokonał 2:0 Pomezianę. Nie wiedzie się Karolowi Pęplino, który doznał kolejnej porażki (0:2), tym razem z Żuławami Nowy Dwór Gdański.

Interesująco zapowiada się jutrzejsza (9 bm.) czwarta odsłona wiosny, a hitem tej kolejki będzie mecz w Potęgowie, gdzie zmierzą się wicelider Pomorza z rewelacyjnie grającym Koralem Dębica. Jantar Ustka wyjeżdża do Mrzezina by zmierzyć się z tamtejszym Startem, a Karol Pęplino będzie walczył na własnym boisku z Wiectisą Skarszewy o niezwykle potrzebne tej drużynie punkty. (rym)

## Pod górkę w play off

Pierwszoligowa Słupia Słupsk rundę zasadniczą wygrała w cuglach. W całej batalii przegrała zaledwie jeden mecz i dwukrotnie remisowała. W fazie play off drużynie już tak dobrze się nie wiedzie.

O superligę piłki ręcznej kobiet walczą: Słupia Słupsk, Pogoń Szczecin, Sparta Oborniki Wielkopolskie i AZS AWF Gdańsk. Niestety, w pierwszej fazie play off podopieczni trenera Michała Zakrzewskiego pokonały tylko AZS AWF Gdańsk, przegrywając natomiast najważniejsze mecze ze Spartą i Pogonią. Po tych meczach na prowadzenie wyszedł zespół ze Szczecina. Słupia

jest druga, ze stratą dwóch punktów do Pogoni, ale po piętach deptce jej bardzo groźna drużyna z Obornik, z którą słupszczanki spotkają się jutro (sobota, 9 bm.) w hali „Gryfia”. Zapewne piłkarki Słupi doskonale wiedzą, że tego meczu przegrać nie mogą. Jeżeli słupszczanki wygrają uciekną Sparcie na 3 punkty, ale jeśli przegrają spadną na trzecie miejsce w tabeli. (rym)



Galeria  Słupsk

*Delima*



# WIELKANOC

## NA WIELE SPOSOBÓW

### Live cooking

żurek staropolski  
jajka na 100 sposobów  
biała kiełbasa



### Pokaz dekorowania mazurków



### Carving



### Sztuka dekorowania stołu




warsztaty  
rzeźbienia  
w owocach  
i warzywach

niedziela, 17.04.2011, godz. 12.00-18.00